

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77. Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem. Cena 20 groszy. Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22. Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66.155 i 647.30

Proces więźniów brzeskich odroczone?

Rokowania sfer rządowych z opozycją lewicową

Zawieszenie walk partyjnych w celu skuteczniejszej walki z bezrobociem i prądami wywrotowymi

W sferach politycznych odbywają się obecnie nieoficjalne konferencje wpływowych DZIAŁACZY RZĄDOWYCH ORAZ PRZEDSTAWICIELI OPOZYCYJNEJ LEWICY.

Mają one na celu w pierwszym rzędzie skoordynowanie oraz uporządkowanie chaotycznej obecnie prowadzonej akcji NA TERENIE ORGANIZACJI ROBOTNICZYCH.

I likwidację istniejącego stanu wysoce niebezpiecznego. Należy stwierdzić, że bodaj żadna dziedzina prac rządowych nie pozostała po przewrocie majowym w takim zaniedbaniu, jak wpływy w sferach związków zawodowych.

CZYNNIKI OFICJALNE SA BARDZO NIEZADOWOLONE. z wyników dotychczasowych wysiłków podporządkowania ruchu zawodowego sferom senna-

cyjnym. Jak wiadomo związek ten był zawsze bardzo luźny a pod względem organizacyjnym sytuacja przedstawiała się nader niepokojąco. Akcja sfer rządowych przyczyniła się do rozbicia związków zawodowych, ale

NIE POTRAFIŁA NA ICH MIEJSCE STWORZYĆ MOCNEGO I JEDNOLITEGO CIĄŁA.

Oslabienie spójności i karności organizacyjnej wytworzyło w masach sytuację nader groźną. Rozbicie związków było

NA REKĘ CZYNNIKOM SKRAJNIE RADYKALNYM I ELEMENTOM WYWROTOWYM, które w istocie w ostatnich latach wzrosły w siłę i wytworzyły poważne

SZCZERBY W LEGALNYM RUCHU ZAWODOWYM. Wzrastające bezrobocie i o-

gólna nędza jeszcze bardziej spotęgowała WPLYWY KOMUNISTYCZNE W MASACH ROBOTNICZYCH i oddaliła je od organizacji, pozostających pod egidą stronnictw umiarkowanych, jak np. PPS. Rząd zdaje sobie sprawę że jego egzekutywa na terenie związków robotniczych, zorganizowanych przez wielkim nakładem środków, obraca się w pustkę, i że liczbowo przedstawiają się one nader opłakanie. Akcja Jaworowskiego, stworzenie Frakcji Rewolucyjnej, secesja Moraczewskiego, cały ten ruch węglujący w miniaturowych rozmiarach, rozbity i rozproszony pod każdym względem, świadczy, iż należy zejść z błędnej drogi i szukać sposobów, którymi można by legalny ruch opozycyjny wytworzyć polityce negacji i WPRZEGNAĆ DO POZYTYWNEJ PRACY PAŃSTWOWEJ.

a przedewszystkiem oczywiście użyć go do zwalczania prądów ekstremistycznych.

Prowadzone rokowania rządowe z przedstawicielami opozycji lewicowej, w pierwszym rzędzie z socjalistami, posunęły się znacznie naprzód i wyłoniły się już nawet

KONCEPCJE WZAJEMNYCH USTĘPSTW. Rząd skłonny jest udzielić WIEKSZEJ SWOBODY DZIAŁANIA ZWIĄZKOM KLASOWYM

i socjalistom polskim wzamian za co ci ostatni ZŁAGODZĄ ZNACZNIE SWÓJ KURS ANTYRZĄDOWY.

Jako widomy znak osiągniętego kompromisu ma być przed sięwzięcie już dzisiaj kroków w celu osłabienia walk, która rozpęta się dokoła PROCESU B. WIEŹNIÓW BRZESKICH,

i nader niepożądanego wzrostu

namietności politycznych w dobie kryzysu i bezrobocia. Wycofanie skazujące na wysokie kary oskarżonych posłów, zupełnie możliwe przy obowiązującym jeszcze kodeksie carskim, nie przyczyniłoby się do załagodzenia tarć. W tych warunkach sfery miarodajne skłonne są podobno

ODROCZYĆ BLISKI JUŻ TERMIN PROCESU.

Gdyby kompromis doszedł do skutku możliwymby było nawet wydanie

AMNESTJI I CAŁKOWITE UMORZENIE SPRAWY.

W ten sposób stoimy wobec nowych doniesień posunąć w polityce wewnętrznej, które wywra dodatni wpływ na złagodzenie walk partyjnych i pozwolą na całkowite oddanie się wszystkim ugrupowani

WALCE ZE SKUTKAMI KLĘSKI GOSPODARCZEJ.

Rozwiązanie parlamentu W. Brytanji

Wybory przeprowadzone będą w dniu 27 października

Anglja chce przekonać świat, że cały naród stoi za obecnym rządem

LONDYN, 6 października (Pat.) —

Gabinet postanowił jednomyślnie rozpisac nowe wybory. W tej sprawie premier ma wydać odezwe do narodu. NIE BĘDZIE OGŁOSZONE żadne oficjalne oświadczenie przed rozmową Mac Donalda z królem i być może przed środowym posiedzeniem izby gmin. Wedle informacji biura Reutersa odezwa domagać się będzie pozostawienia rządowi wolnej ręki

Mac Donald u króla

LONDYN, 6 października. (Pat.) —

Dzisiaj rano Mac Donald udał się do króla, w celu zaproponowania mu rozwiązania parlamentu. Audjencja trwała zgórą pół godziny.

Jak się dowiaduje agencja Reutersa, Mac Donald przedstawił królowi program odroczenia i rozwiązania parlamentu

oraz OMAWIAŁ TERMINY PRZEPROWADZENIA POWSZECHNYCH WYBORÓW i otwarcia nowego parlamentu.

Król odbędzie dwa posiedzenia rady prywatnej, w celu rozważenia przedstawionych mu spraw. Jak slychać przyjęte będzie tego rodzaju rozwiązanie sytuacji, iż jutro nastąpi odroczenie parlamentu, W CZWARTEK ZAŚ JEGO ROZWIĄZANIE. Na jutrzejszym posiedzeniu król odczyta krótkie przemówienie.

Dzisiaj odroczenie parlamentu

LONDYN, 6 października. (Pat.) —

Mac Donald oświadczył w izbie gmin, że jutro nastąpi odroczenie parlamentu. Premier do dał, iż miał dzisiaj rano audjencje u króla, do którego zwrócił się o rozwiązanie parlamentu.

KRÓL UPOWAŻNIŁ PREMIERA DO OŚWIADCZENIA, IŻ ZGADZA SIĘ NA ROZWIĄZA-

NIE PARLAMENTU.

Mac Donald spodziewa się, iż rozwiązanie to nastąpi jutro. Będzie to zależało — jak zaznaczył premier — od tego, czy izba ukończy swą pracę. O ileby rozwiązanie nastąpiło jutro, wówczas wybory odbędą się 27 października.

Odezwa premiera

LONDYN, 6 października. (Pat.) —

Mac Donald ogłosi sam w swo-

jem imieniu odezwe do narodu. W składzie rządu nie nastąpią żadne zmiany przed ukończeniem wyborów. Parlament zbierze się możliwie najszybciej po wyborach.

Jutro o godz. 21.20 Mac Donald wygłosi przez radio przemówienie. Premier występować będzie w wyborach jako kandydat partji pracy i zwoleńnik hasel tej partji.

Głównym powodem, dla którego przywódcy poszczególnych partji zdecydowali się na przeprowadzenie wyborów, jest UZYSKANIE ZAUFANIA ZAGRANICY. Pragną oni dowiedzieć, iż W. Brytanja posiada niezaprzeczenie trwały rząd, mający za sobą lojalną, jednomyślną większość parlamentarną.

Czwarty wiceminister skarbu

Został nim p. Wincenty Jastrzębski

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

Jak się dowiadujemy w tych dniach zostanie mianowany 4 wiceminister skarbu. Zostanie nim sekretarz komitetu ekonomicznego rady ministrów p.

Wincenty Jastrzębski, który we dług planów wrześnieowych miał objąć teke ministra przemyslu i handlu po gen. Zarzyckim. W międzyczasie jednak sytuacja się zmieniła o tyle, że po zdecydowanym już zlikwidowa-

waniu ministerstwa poczt i tel. portfel gen. Zarzyckiego obejmie min. Boerner.

Do zakresu prac nowego podsekretarza stanu należeć będzie w pierwszej linii ogólna polityka monopolów państwowych.

Wspólnym wysiłkiem i ofiarą pomóżmy bezrobotnym

Obywatel polski należy do najniebezpieczniejszych w Europie...

Omawiając w „Słowie” wileńskim sesję sejmową, pisze poseł St. Mackiewicz (BB):

„Należy żałować, że dwie konieczne reformy wewnętrzne postępują tak zółwim krokiem. Myślimy tu o koniecznej reformie podatkowej i koniecznym scaleniu, sko masowania wszystkich instytucji urzędowych o charakterze ubezpieczeń socjalnych.

Obywatel polski należy do najniebezpieczniejszych w Europie pod względem sygnalizacji się mu na głowę zniecałkowania. Obywatel francuski płaci swe podatki raz na rok — wszystko jest jasne, wyraźne, — konkretną cyfrę ciężarów skarbowych może wziąć pod uwagę gdy przystępuje do układania sobie planu gospodarczego na rok. Tymczasem u nas taki np. podatek dochodowy, wymierzany jest z reguły „na wyrost”, a potem ustalamy drogą dramatycznych targów z urzędami skarbowymi. Przecież nie można w Polsce jechać pociągiem tramwajem, siedzieć w teatrze, kinie lub restauracji aby nie słyszeć horrendalnych wprost anegdot z rąk celi tego, że wszystkie podatki wymierzone są u nas w takim właśnie chaosie, z jakiego stworzony dopiero został świat. Z tego więc chaosu tworzyć należy racjonalny, jasny, zrozumiały dla każdego podatnika system ciężarów skarbowych i samorządowych. Jest to sprawa pierwszorzędnej wagi i jest to sprawa pilna i źle robią ci, którzy myślą, że latając i sztucznie systemem dawny, daleko ujadą”.

Dr. Ludwik Falk

powrócił
choroby skórne i weneryczne.
Nawrot 7 tel. 128-07
od 10-12 i od 5-7

Dr. med. S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych elektroterapia, diatermia, badanie krwi i wydzielin
Andrzeja 5. telef. 159-40
Przyjmuje od 8-11 i 5-9 w.
w niedziele i święta od 9-1
Oddzielna poczekalnia dla pań

Dźwiękowy kino-teatr Apollo

Wkrótce na ekranie:

- 1) Podwójny program:
Szpieg z Havanny
W rol. gł. Lola Lane i Paweł Page
Posirach Arysony
W rol. gł. Warner Baxter i Mona Moris
- 2) Podwójny program:
Arab
z Ramonem Novarro
Angelita
z Renee Adoree
- 3) Chata wuja Toma
- 4) **NIBELUNGI**
całość razem,

Chaotyczna planowość

Wkrótce ukaże się dzieło prof. dr. Adama Krzyżanowskiego: „Polityka i gospodarstwo”, zawierające pisma pomniejszych oraz przemówienia najwybitniejszego ekonomisty polskiego, wydane lub wypowiedziane w latach 1920 — 1931.

Poniżej streszczamy myśli przewodnie dzieła, skreślone przez autora w przedmowie:

Żyjemy w okresie niebywałego postępu technicznego. Stopień opanowania przyrody przez człowieka wzrasta z jęścią zawrotną szybkością. Wytwarzanie pracy ludzkiej mierzone ilością produktów, uzyskanych w jednostce czasu, zwiększyła

się ponad wszelkie przewidywania. A jednak piętrzą się przed nami wielkie trudności gospodarcze. Przeżywamy bolesne rozczarowania z powodu dojścia do wyników wprost przeciwnych zamierzeniom.

„Ograniczam się do wzmianki o rozczarowaniach gospodarczych, z pominięciem, zapewne bardziej ważkich, politycznych i moralnych.

Budujemy gmach samowystarczalności, a ZALEŻNOŚĆ KREDYTOWA OD ZAGRANICY RACZEJ WZRASTA, NIŻ ZMNIEJSZA SIĘ.

Rozbudowa państwa wcale nie doprowadza do jego wzmoc-

nienia. Państwo przedwojenne o znacznie mniejszym zakresie działania zaciągało więcej pożyczek i na dogodniejszych warunkach, a poddani okazali więcej zaufania do rodzimej waluty. Walczyło także skuteczniej z przestępcami. Planowość jest zasadniczym współczynnikiem dzisiejszego etatystycznego porządku rzeczy. Władze państwowe chcą wprost lub za pośrednictwem karteli kierować życiem gospodarczym, oznaczyć rozmiary produkcji i konsumpcji, podaży i pobytu, chcą opanować ceny, płace i procent. PLANOWOŚĆ TEJ GOSPODARKI NIE DOPROWADZI-

ŁA DO UPORZĄDKOWANIA STOSUNKÓW, JENO DO WYNIKU WPROST PRZECIWNIEGO.

Wzrosły rozbieżności cen. Zwężenie równowagi produkcji i konsumpcji przejawiało się w rozmiarach przedtem nieznanych.

NA DRODZE KU PLANOWOŚCI ZAPANOWAŁ CHAOS.

Urzeczywistnienie etatyzmu i planowości jest równoznaczne z ograniczeniem własności i przedsiębiorczości prywatnej. Przed wojną rozdział polityki i gospodarstwa był o wiele ściślej przeprowadzony. Dziś państwo w znacznie większej mierze wtrąca się w sprawy gospodarcze, ale kosztem uzależnienia się od potęg finansowych. Jeden dowód więcej prawdziwości tezy, że

NIEOPATRZNA ROZBUDOWA PAŃSTWA JEST JEGO OSŁABIENIEM.

Ubezpieczenia socjalne także zawiodły, bo nie poprawiły do brobytu ogółu robotników w stopniu, odpowiadającym nadziejom. Bezrobocie obniża do chody warstwy robotniczej jako całości.

Mroki tych rozczarowań i sprzeczności, tak żywo obecnie dyskutowanych z powodu groźnego przesilenia, które przeżywamy, można rozjaśnić jedynie światłem, uzyskanym z rozważania stosunku zjawisk politycznych do gospodarczych. Trafne określenie tego stosunku ma szczególne znaczenie dla zrozumienia i oceny polskiej polityki ekonomicznej.

Polska, to kraj silnego przyrostu ludności, a małej kapitalizacji. Granice są długie, a za rzeczą przeważnie pozbawione korzystnych naturalnych warunków obronnych. BŁĘDNA POLITYKA FINANSOWA I EKONOMICZNA JEST DLA POLSKI NIEBEZPIECZNIEJSZA, NIŻ DLA WIELU INNYCH KRAJÓW, KTÓRYCH LUDNOŚĆ PRACUJE W WARUNKACH POMYSŁLNIJSZYCH.

Zapatrywania przezemnie brońone zwalczano argumentem: „życie gospodarcze nie wraca nigdy do form przezwyżejonych”. Zwolennicy planowości uważają teorię przeciwników za „przeszarżale”, ich wysiłki za beznadziejne, choć ich zwycięstwo jest połowiczne. Państwo wprawdzie stara się narzuć gospodarstwu społecznemu planowość, wymyśloną przez władze. Równocześnie jednak zsięły się ujemne skutki przeprowadzane przez krytyków na wypadek urzeczywistnienia planowości. Mimo tego, być może, że podjęte będą próby pokonania trudności nie nawrotem z tej drogi, jeno wzmocnieniem nacisku państwowego. Być może, że zwalczanie planowości, ku której prze układ sił politycznych, jest na razie beznadziejne. Nie przesadzam sprawy. Zaznaczam jednak, że ten punkt widzenia nigdy nie był dla wszystkich miarodajny. Kilka wieków temu znakomity holenderski mąż stanu, Wilhelm, Mleżkiem przezwany, obrał sobie za godło zasadę: „Point n'est besoin d'esperer pour agir, ni de reussir pour perseverer”.

Nieubłagana konsekwencja cechuje propagandę sowiecką we wszystkich dziedzinach i przejawach życia

Na zaproszenie rządu sowieckiego psychotechnicy z całego świata obradowali niedawno w Moskwie. Udział brali praktyczni psychologowie wszystkich narodów europejskich, między innymi również delegacja polska. Najliczniej reprezentowani byli Niemcy, Rosjanie i Hiszpanie. Nawet z Ameryki przybyło kilku znanych psychotechników i zawodowych pedagogów. Ogółem wzięło w tym kongresie udział 600 psychotechników z całego świata. Jest to ciekawy bardzo objaw, gdyż chodzi tu o umiejętność, której nazwa nie wszędzie jest znana, mimo olbrzymiego znaczenia dla gospodarstwa, handlu i komunikacji.

Jak wszystko w Sowietach, stał i ten kongres pod znakiem świadomej politycznej propagandy systemu sowieckiego i „piatiletki”. Z konsekwencją, która zupełnie jest u nas nieznaną, Rosjanin reprezentował w Moskwie swój system. Wszystko, o czym można tylko pomysleć, postawiono świadomie w służbie politycznej i gospodarczej sprawy. Oto kilka przykładów.

W wigilję kongresu odbył się międzynarodowy komunistyczny dzień młodzieży. Uczestnik kongresu miał możliwość przekonania się na porządnie ubranej i dobrze wyglądającej młodzieży do jakiego stopnia dojść może zapal tłumów. W zjeździe młodzieży brało udział około 300 tys. ludzi. Nawet dzieci w wieku zaledwie 6 lat brały udział

w uroczystościach i pochodach. W ośmiu do dziesięciu pochodach jednocześnie poruszały się masy młodych z nie do żywienia nie pozostawiającą karnością. Śpiewy i muzyka, dobosze i trębacz, chorągwie, gwiazdy sowieckie, plakaty i tablice nadawały temu pochodowi swoisty wygląd.

Ale nietylko te znane i konieczne dla sowieckich obchodów symbole jedności i idei były charakterystyczne dla sowieckiej młodzieży. Stanowisko jej wobec zagadnień gospodarczych również znajdowało wszędzie swój wyraz w symbolach. Oddziały szturmowe młodzieży pokazywały na przykład wszelkimi możliwymi środkami stan ich pracy dla piatiletki. Wielkie tablice statystyczne, samodzielnie wykonane plakaty i afisze dawały dowód wielkiego zainteresowania młodzieży rosyjskiej dla zagadnień gospodarczych. Wszystko to odbywało się w najlepszym usposobieniu. Gdy pochód utknął raz, szybko urządzono tańce i nieprzyjemny czas oczekiwania został tak mile zapełniony. Jednak karności nie złamało przez to ani na chwilę. Również dla „kapitalistycznych” członków kongresu młodzież była bardzo przychylnie usposobiona. W godzinę po zakończeniu pochodu młodzieży czerwony plac, był tak samo czysty, jak przedtem.

Lepszej nauki pogładowej o duchu młodzieży nie można było dać zebranym psychotechnikom. Naturalnie, wobec takie-

go nastawienia Rosjan, kongres otwarto mowami politycznymi. Na przyjęciu u Bucharina i w moskiewskim sowiecie nie pominięto żadnej sposobności, aby zaznaczyć różnice między sowiecką a kapitalistyczną formą rządzenia. Do tego stopnia nawet, że przewodniczący kongresu, prof. dr. Spielrein (Moskwa) usiłował podzielić wiedzę na sowiecką i kapitalistyczną. Przedstawiciel niemieckich psychotechników, prof. dr. Moede (Berlin), zaznaczył w dyskusji, że przy wiedzy psychotechnicznej metody naukowe są te same w Rosji i gdzieindziej i dlatego istnieje tylko obiektywna wiedza.

Rozpolitykowany Rosjanin nie ominął żadnej sposobności, którą można było użyć do propagandy. Odznaka uczestników kongresu np. symbolizowała wykonanie „piatiletki” w czterech latach. Każdy praktyczny psycholog i uczestnik kongresu w ten sposób użyty został jako mimowolny propagator systemu sowieckiego. Również program obrad kongresu ozdobił został ilustracjami „piatiletki”. Można było ten program zaopatrzyć w inny tekst, a otrzymalibyśmy prospekt polityczny. Z tą stuprocentową konsekwencją działano politycznie i psychotechnicznie na uczestników kongresu przy wszystkich ich zajęciach. Oto konsekwencja, z której wiele mogłaby się nasza propaganda polityczna nauczyć.

CASINO

Dziś i dni następnych!

Król Bulwarów

Georges Milton

W roli tytułowej

Nadprogram groteska rysunkowa „Micki w Meksyku” •

Rozprasza smutki zmartwienia, uzdrawia chorych.
Dozwolony dla wszystkich dzieci od 5-ciu do 85-ciu lat

Początek o g. 4.30

Awangarda Wielkiego repertuaru 1931/32

MILJON

Na zachód od Polski nie ma ani jednego człowieka, któryby o tym filmie nie mówił.

Plajty banków amerykańskich

NOWY JORK, 6 października. (Pat.) — FRANKLIN TRUST COMPANY W FILADELFI, KTÓREGO DEPOZYTY WYNOŚĄ 22 MILJONY DOLARÓW, ZAMKNEŁO DZIŚ SWE BIURA, PODOBNIEM JAK 18 INNYCH BANKÓW, z których większość w stanach Pensylwanja i zachodniej Virginji, pozostałe zaś w środkowo - zachodnich częściach Stanów Zjednoczonych.

A. Wierzbicki ciężko chory

Z Warszawy donoszą: Prezes „Lewiatana” p. Andrzej Wierzbicki, który od kilku dni bawi w Paryżu zachorował nagle, tak, że telegraficznie wezwano do łóża chorego siostrę z Warszawy. Przyczyną choroby był ostry atak ślepej kiszki.

Przesyłki pieniężne z Austrii do Polski wstrzymane

WIENIEN, 6 października. (Pat.) — Na zarządzenie ministerstwa skarbu począwszy od wczoraj, zostało wstrzymane wysyłanie pocztowych przekazów pieniężnych do Czechosłowacji i do Polski. Przedtem wstrzymane zostały już pocztowe przekazy pieniężne do Francji, Belgji i Szwajcarii.

Jak donoszą dzienniki, zarządzenie to wydane zostało w tym celu, aby przeszkodzić spekulacji na różnicy kursów.

Kara śmierci na Karczmarska została zamieniona na bezterminowe więzienie

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

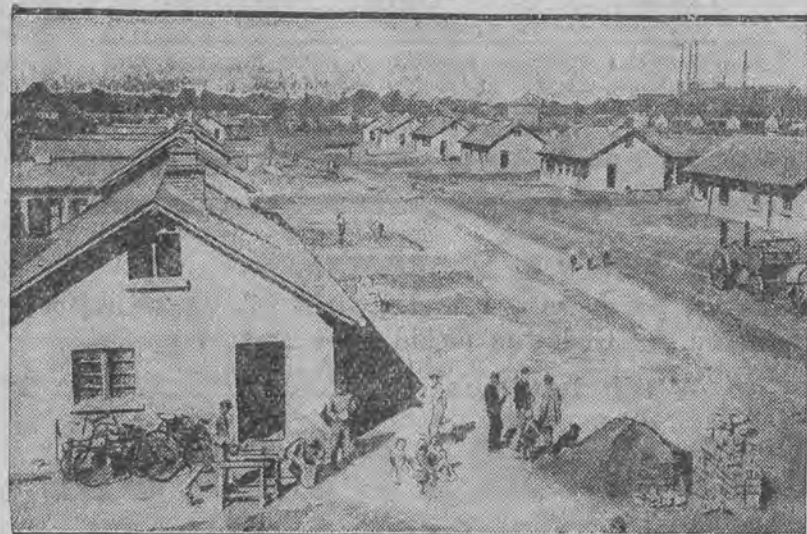
Sąd apelacyjny w Warszawie wydał wczoraj wyrok na Kazimierza Karczmarska, skazanego przez łódzki sąd okręgowy na karę śmierci za zabójstwo swej szwagierki Karczmarskiej i syna na jej chlebodawczyni Edwarda Podolskiego. Sąd apelacyjny

zamienił Karczmarski karę śmierci na bezterminowe więzienie. W motywach swych sąd apelacyjny m. in. zaznacza, że kara została złagodzona dlatego iż chce zysku u mordercy powstała dopiero po dokonaniu zbrodni. Jak wiadomo obronę wnosil łódzki adwokat Lilker.

Zawieje śnieżne Zamarzł człowiek i 4 konie

SPLIT, 6, 10. (PAT.) Wielkie zawieje śnieżne, jakie szalały w okolicach Splitu w dniach ostatnich wywołały nienotowany tu wypadek. Zamarzł mianowicie w pobliżu Liwna wieśniak wraz z parą koni, powracający przez las do domu w czasie silnej zawieje śnieżnej, która zarzynała go w drodze.

Bezrobotni budują sobie miasto



na kilka tysięcy mieszkańców w pobliżu Brandenburga.

Przedłużenie moratorium do 3 lat Hoover zwoła światową konferencję w sprawie całkowitego skreślenia długów wojennych Niemcy mają zaprzestac agitacji na rzecz zwrotu Koryntarza Pomorskiego

NOWY JORK, 6, 10. Prezydent Hoover rozesłał wczoraj telegraficzne wezwania do najwybitniejszych przedstawicieli demokratów i członków partji republikańskiej, by na dzień dzisiejszy stawili się w Waszyngtonie.

W Białym Domu czynione są przygotowania do dzisiejszej wielkiej konferencji, która ma zdecydować o najbliższych posunięciach polityki amerykańskiej.

Na konferencji w Białym Domu ma być ostatecznie załatwiona sprawa złotego sztandaru, zawieszenia zbrojeń, funduszu dla bezrobotnych oraz będzie poruszona zagadnienie reperacji wojennych.

Dzienniki przypominają, że tego rodzaju „wici telegraficzne” rozsyłał prezydent Hoover w czerwcu bieżącego roku przed ogłoszeniem moratorium, które zyskało nazwę „roku Hoovera”.

LONDYN, 6, 10. — Dzisiejszy „Daily Telegraph” donosi, że wezwania telegraficzne rozesłane przez prezydenta Hoovera na nadzwyczajne posiedzenie w Białym Domu, pozostają w związku z projektem przedłużenia moratorium z jednego roku do 3 lat.

Projekt ten wywołuje sprzeczne komentarze. Niektórzy politycy twierdzą, że prezydent Hoover na trafi na wielkie trudności. Złośliwi

posuwają się nawet tak daleko, iż usiłują wmówić, jakoby prezydent Hoover dlatego przedłuży moratorium do lat trzech, by przesunąć zakończenie tego okresu poza termin wyborów prezydenta St. Zjedn.

Pozatem prezydent Hoover nosi się z zamiarem zwołania światowej konferencji w sprawie skreślenia długów wojennych.

Warunki Ameryki

LONDYN, 6, 10. (PAT.) „Exchange Telegraph” donosi z Waszyngtonu, iż warunki, jakie Stany Zjednoczone stawiają w sprawie przedłużenia moratorium Hoovera są

następujące: 1) Porozumienie francusko - niemieckie, obejmujące po moc finansową Francji dla Niemiec, 2) ZAPRZESTANIE PRZEZ NIEMCY AGITACJI NA RZECZ ZWROTU KORYNTARZA POMORSKIEGO, 3) wyrzeczenie się przez Niemcy budowy pancerników, 4) zaniechanie demonstracji organizacji wojskowych w rodzaju Stahlhelmu. Dziennik zaznacza, że Ameryka musi mieć dowody, iż kredyty będą użyte na cele twórcze, a nie na zbrojenie lub zasiłki dla bezrobotnych. Niemcy muszą ułatwić przeprowadzenie rozbrojenia, redukcję budżetów oraz usunąć podłoża, które na nich ciąży.

Dymisja ministra Curtiusa Rekonstrukcja gabinetu Brueninga.-Zmiany w kilku resortach Do nowego rządu wejdą zaufani prez. Hindenburga

BERLIN, 6, 10. (PAT.) Prezydent Hindenburg przyjął dziś przed południem ministra spraw zagranicznych Curtiusa. W czasie audjencji Curtius zawiadomił prezydenta



Minister Curtius

Rzeszy, że złożył do rąk kanclerza Brueninga prośbę o dymisję.

BERLIN, 6, 10. (PAT.) W kołach politycznych oczekują, że gabinet Rzeszy w ciągu dnia jutrzejszego poda się do dymisji. W ten sposób kanclerz Bruening chce umożliwić rekonstrukcję gabinetu. Niezwłocznie po przyjęciu dymisji gabinetu prezydent Rzeszy powierzy kanclerzowi Brueningowi misję utworzenia nowego rządu. Kierownictwo sprawami zagranicznymi objąć ma sam kanclerz, pozatem zmiany dotyczyć mają kilku innych ministerstw. Na nowo obsadzone mają być stanowiska ministrów spraw wewnętrznych, sprawiedliwości, gospodarki i komunikacji.

Dzisiaj popołudniu kanclerz rozpoczął w tej sprawie rokowania. Na temat kandydatur na stanowiska opuszczone przez dotychczasowych

ministrów słychać najsprzeczniejsze kombinacje. Możliwość przesunięcia rządu w kierunku prawicowym wywołała wielkie zaniepokojenie zwłaszcza w kołach socjal-demokracji. Zarząd frakcji socjal-demokratycznej zbierze się jutro na naradę, aby powziąć decyzję na wypadek dalszych powikłań.

BERLIN, 6, 10. (PAT.) W związku z rekonstrukcją gabinetu Rzeszy w kołach politycznych zapewniają, że kanclerz Bruening powoła do nowego gabinetu tylko mężów, cieszących się specjalnym zaufaniem prezydenta Hindenburga. Jako jednego z kandydatów wielkiego przemysłu do teki w rządzie Brueninga wymieniają dr. Voeglera, jednego z delegatów niemieckich na konferencję ekspertów finansowych w Paryżu.

Wybuch powstania w Macedonji Zamach na ekspres simplonński. -- 30 bomb rzucono w mieście Czergheli. -- Władze jugosłowiańskie opuściły miasto

WIENIEN, 6, 10. (Tel. wł.) Nadszły alarmujące wiadomości o wybuchu powstania komitadżów w okolicach Czergheli na pograniczu jugosłowiańsko-greckim.

Hasłem do wybuchu zaburzeń było wykrzyknie zamachu na ekspres simplonński w pobliżu Czergheli. Na

kilka minut przed przejściem pociągu, znaleziono pod wiaduktem kolejowym maszynę piekielną, zawierającą około 20 klg. ekrazytu. Gdyby nastąpił wybuch, katastrofa przyjąłaby większe rozmiary, niż niedawny zamach pod Budapesztem.

Władze serbskie aresztowały kilku komitadżów. W odpowiedzi na to miasto Czergheli wymówiło posłuszeństwo władzom jugosłowiańskim, zarówno cywilnym jak i wojskowym. Bomba o niezwykłej sile podłożona pod miejscowe koszary, zrujnowała część budynków, zabijając jednego z żołnierzy i raniąc 25.

W całym mieście rozpoczęła się gwałtowna strzelanina.

Jednocześnie wszystkie niemal urzędy jugosłowiańskie zarzucono bombami, których eksplodowało przeszło 30.

Kilkudziesięciu urzędników jugosłowiańskich jest zabitych, bądź rannych. Władze jugosłowiańskie ewakuowały miasto i pod ochroną wojska przekroczyły granicę, schroniwszy się na terytorjum greckim.

Na dworcu kolejowym Skoplje eksplodowały dwie bomby, niszcząc całkowicie gmach. Komunikacja kolejowa między Niszem a

Czergheli jest dziś od samego rana przerwana.

Miejscowe władze jugosłowiańskie oczekują dalszych zamachów. Na czele zrewoltowanych komitadżów stoi znany rewolucjonista macedoński, Wanczo Michajłow.

Wybuch powstania macedończyków w Jugosławji może skomplikować stosunki między Jugosławją a Bułgarią. Jak wiadomo, rewolucjonści macedońscy dążą do oderwania Macedonji od Jugosławji i przyłączenia jej do Bułgarii.

Jakóbowicz i Nusbaum uniewinnieni przez sąd apelacyjny

W swoim czasie głośne było w Łodzi morderstwo dokonane na osobie Szaji Gnata. Jako podejrzani o dokonanie tego morderstwa zostali aresztowani Szlama Jakóbowicz i Moszek Wolf Nusbaum, którzy wyrokiem sądu okręgowego w Łodzi zostali skazani: Jakóbowicz na 6 lat Nusbaum na 4 lata ciężkiego więzienia.

Obronca ich mecenas Lilker założył apelację, w wyniku której wczoraj powtórnie sprawa była rozpatrywana w Warszawie.

Sąd apelacyjny po wysłuchaniu przemówienia mecenasa Lilkera, całkowicie przychylił się do jego wywodów i z braku dowodów winy obu oskarżonych uniewinnił.

(m)

Katastrofa lotnicza Samolot okrętu „Bremen” zatonał

NOWY JORK, 6, 10. (Tel. wł. „Głosu Porannego”). Samolot pocztowy olbrzymia transatlantycki go „Bremen” który 2,000 klm. przed brzegiem startuje z jego pokładu, aby dostarczyć wcześniej

pocztę, runął i eksplodował przy brzegu amerykańskim. Słyszano wzywania o pomoc, jednakże ani patroly łodzi, ani samolot kanadyjski nie mogli natrafić na ślad nie szczęśliwych.

ZŁOTA SZPILKA

POWIEŚĆ SENSACYJNA Z ŻYCIA WIELKIEGO MIASTA ADOLFA KARNICZA

Z DNIA 7.X 1931 R. Nr. 4.

Ciąg dalszy.

Ten drobny epizod, z którego serdecznie uśmiełi się panowie, kując na jego tle szereg pomysłów dowcipów i kawałów, przytłumił jednak trochę zbyt gwałtowne tempo zabawy. Odczuło nagle, że nerwy są wyczerpane i osłabione.

Goście zaczęli się żegnać, a samochody, jeden po drugim, kryły się w ciemnościach nocy.

Wreszcie pozostała tylko nie wielka garstka najbliższych przyjaciół Stefana. Do ich grona zaliczały się oczywiście iście wdowy i Fred Hernicz, który sam sobie robił największe wyrzutów, że nie opuścił willi. Nie mógł się jednak zdobyć na dość siły, by zrezygnować z towarzystwa pani Dobruckiej.

Co teraz robić będziemy? Proponuję małą eskapadę! — zawołał Brodnicki, zawsze chętny do zabawy. — Kwestja tylko, dokąd? Jest już dość późno i lokale zaczynają zamykać.

Ktoś z obecnych zaproponował jeden z lokali, w których zbierają się szumowiny stołicy. Okazało się, że panie nie znają tego rodzaju lokali. Bowiem pani Dobrucka, po śmierci swego małżonka, nagle pewnego dnia opuściła Lublin i znalazła się w Warszawie i nie miała dotychczas okazji poznać gruntownie swej nowej ojczyzny. Co się zaś tyczy Ady, któ-

ra związała się z o wiele starszym od siebie Korskim, to przecież do niedawna jeszcze żyła ona, jak wiecień.

— A więc naprzód! — zawołał Stefan z uśmiechem. — Ja was zawiozę!

Ktoś z obecnych wyraził obawę, czy można pojechać do takiego lokalu bez ochrony policyjnej.

— Mamy przecież tutaj naszego detektywa — wskazał Brodnicki na Hernicza.

— My się jednak boimy! — wołały panie.

— W takim razie zaczekajcie! Za chwilę będzie tutaj jeszcze jeden detektyw!

Stefan opuścił salę, a po kilku minutach pojawił się wśród gości jakiś osobnik w zaszarganym garniturze i cyklistówce, nasuniętej głęboko na podejrzaną twarz. Goście byli przerażeni.

— No i cóż? Jak wam się po doba wasz drugi opiekun?!

Huczny śmiech odpowiedział na to pytanie przebranego Stefana. Znano dobrze jego szalone pomysły i nie dziwiono się, że w tym kostjumie odwiedza spelunki stołeczne, aby oszalać się przy stolikach w potajemnych szulerniach.

Bowiem dwie namiętności do minowały w życiu Stefana Brodnickiego: kobiety i gra.

Podczas wsiadania do samochodu Stefan z uśmiechem na

ustach opowiedział szereg swoich przygód w podziemnym światku Warszawy. Jest on do brze tam znany, oczywiście jako nieznajomy, i bardzo lubiany. Nazywano go tam „dzikim Piotrem“ z powodu jego warjaciego systemu gry, bowiem stawki jego często dochodziły do sum zawrotnych. Ponieważ niemal zawsze przegrywał, co zresztą w obliczu notorycznego szczęścia u kobiet nie mogło nikogo dziwić, więc w jaskiniach gry był mile widzianym gościem, pozostawiającym swoim kompanom przeważnie mały mająteczek do podziaku.

Brał już również udział w rozprawach nożowych. W trakcie rozmowy zapytał Hernicza, czy nie jest on przypadkiem włoskiego pochodzenia.

— Dlaczego? — odparł zdumiony Fred.

— Ponieważ w tych sferach twierdzą, że włosi gryzą się w uszy. Oznacza to wypowiedzenie wojny. Potem zaczyna się walka na noże.

Hernicz zagryzł wargi. Dlaczego Stefan wspominał o tym głupim epizodzie, który już dawno powinien był być zapomniany? Brodnicki był dzisiaj nieznośny. Pani Dobrucka również gniewała się na niego. Ale zaledwie zaczął ich opanowywać zły humor, gdy auto gwałtownie się zatrzymało. Stefan lekko wyskoczył i pomógł paniom przy wysiadaniu.

— Czy już jesteśmy na miejscu?

— Lepiej będzie, jeśli pozostała część drogi odbędziemy pieszo. To się nie rzuca w oczy.

Rozpoczęła się wędrówka przez kilka ponurych uliczek. Dokoła wałęsały się niesamowite postacie: pijani oberwańcy, stare, bezzębne, wymalowane prostytutki, groźni w swej ohydzie sutenerzy.

Poznawano jednak dzikiego Piotra, witając go okrzykami w niezrozumiałym żargonie przestępców. Sądono, że zebrał kilku takich bogatych obcokrajowców, którzy mu przyrzekli sowity napiwek za oprowadzenie ich po tej podejrzanej dzielnicy. Użyczano mu tego zarobku i pozwolono całemu towa-

rzystwu bez przeszkód spacerować po tem państwie nocy i występku.

Postanowiono odwiedzić jeden z nocnych lokali. Jednak Hernicz wyraził obiektywnie, ponieważ wszyscy, prócz Brodnickiego, byli w wieczorowych strojach, a takie towarzystwo bez ochrony policji mogłoby się w każdej spelunce narazić na poważne przykrości, jeśli nie niebezpieczeństwo.

— Dobrze! W takim razie od widzimy przynajmniej najmniej przybytki, przeznaczone jakby dla zwiedzających z wyższych sfer — roześmiał się Brodnicki.

Panie były rozczerowane, ale musiały się na to zgodzić. Ada przytuliła się mocno do Janki, a jednak przeniknął ją słodki dreszczyk grozy, gdy wchodzili do jednej z potajemnych palarni opium. Ciemne schody prowadziły na górę.

Za każdym razem, gdy spostrzegły taką nieprzytomną, wy mizerowaną postać, oddającą się straszemu nałogowi, musiały tłumić wydobywający się z gardła krzyk. Zajrzano do szeregu pokojów, które były do siebie podobne, jak dwie krople wody. Mężczyźni i kobiety na poduszkach, lub niskich przyczach, z długimi fajkami w ustach, albo też z bezwładnie zwisającymi rękoma, z których przed chwilą wysunęły się zbior-

niki trucizny, rodzącej tajemni czy świat marzeń.

W małym, ciemnym pokoiku leżała na specjalnym łożu nieruchomo, z zamkniętymi oczyma, piękna kobieta o inteligentnej twarzy i szlachetnych rysach. Zdumione towarzystwo podeszło bliżej. Nawet Stefan nie mógł ukryć zdumienia, bowiem obecność takiej kobiety w palarni opium była naprawdę czymś niezwykłym! Jest ona tutaj dopiero od niedawna, objaśnił właściciel tej spelunki, a nikt nie wie, skąd przybyła; mieszka tutaj razem z „żółtym Bolkiem“, który jej dostarcza tej okropnej trucizny. Żółty Bolek ubóstwia ją, pracuje na nią, jak niewolnik, aby jej jedynie móc zgotować tę ucztę marzeń, na której spędza niemal cały dzień. Ze względu na powracające często w jej widziadłach imię „Marja“ i z powodu niezwykle jasnych włosów, nazywała ją tutaj „złotą Marją“.

I rzeczywiście włosy tej kobiety były precudne. — Miękkie są, jak jedwab — odezwała się pani Dobrucka, nie mogąc się powstrzymać od pogładzenia biedaczki po głowie. — Jaka słodka twarzyczka! — szepnęła niemal niedosłyszalnie Ada, jakby obawiając się zbudzić śpiącą. Zupełnie oblicze dziecka.

(D. c. n.)

DŹWIĘKOWY KINOTEATR „CAPITOL”

Dziś i dni następnych!
Największe arcydzieło
wszystkich czasów!

Najokropniejsza wizja wszechświatowej wojny
w realistycznym ujęciu, według słynnej powieści
E. M. Remarque'a

„Na Zachodzie bez zmian”

Wstrząsający dramat, ilustrujący z jednej strony patriotyzm, z drugiej zaś zwyrodnienie i rzeź milionów niewinnych ludzi

Role główne kreują po mistrzowsku:

Niezapomniany (Bulba) Louis Wolheim,
Lewis Ayres, John Wray i inni.

Ceny miejsc popularne. Początek w dni powszednie o godz. 4-ej.

Dźwiękowe

Grand-Kino

Przełom w polskiej produkcji kinematograficznej!
Dziś i dni następnych!

„Dziesięciu z Pawiaka”

Film osnuty na tle przeżyć i wspomnień bohatera
wiekopomnego czynu płk. Jura Gorzechowskiego.

Grają: Józef Węgrzyn, Bogusław Samborski,
Zofja Batycka, Adam Brodzisz, Karolina
Lubieńska i inni.

Nad program: Tygodnik dźwiękowy „Foka” Benja-
min Gigli pierwszy tenor Metropolitan Opery od-
śpiewa arję z opery „Gioconda”.

Passé-partout z wyjątkiem urzędowych, bilety bezpłatne oraz
ulgowo z powodu wysokich kosztów związanych z prowadze-
niem pow. filmu — nieważne. Pocz. o 4-ej, w sob. i niedz. o
12, od 12—3 ceny niższe.

Splendid X-27

Narutowicza 20
Dziś i dni następnych!
Clou bieżącego sezonu

Reżyserji Józefa v. Sternberga.
Epeopea odwagi, bohaterstwa, poświęcenia i wielkiej miłości. Fascynująca
treść. — Niebywała wystawa. — Cudowne melodje. — Interesująca akcja
W roli tytułowej
Marlena Dietrich

W pozostałych rolach: VICTOR MAC LAGLEN, G. v. Scyfertitz, Werner Oland, Lew Cody i Barry Norton
Na 1-szy seans ceny niższe!

Trzy terminy chyba wystarczą?

Sąd po raz ostatni odroczył sprawę wiceprez. dr. Wielińskiego, oskarżonego o zniesławienie ławnika Kuka

W dniu wczorajszym znalazła się ponownie na wokandyce sądu grodzkiego w Łodzi głośna sprawa, wytoczona wiceprezydentowi dr. Wielińskiemu za publiczne zarzucenie ławnikowi Kukowi popełnienia przekroczeń służbowych.

W pierwszym terminie sprawa została odroczone; oskarżony wiceprezydent Wieliński złożył sądowi zaświadczenie, stwierdzające, że urząd prokuratorski wszczął dochodzenie przeciwko ławnikom Kukowi i Izdebskiemu.

Obrońca dr. Wielińskiego mec. Kobylński zażądał tedy, aby połączone sprawę będącą przedmiotem śledztwa ze sprawą, wytoczoną dr. Wielińskiemu. Sąd do wniosku tego się nie przychylił i odroczył sprawę w celu zapoznania się z aktami prokuratorskimi.

Przebieg rozprawy

Wczorajszej rozprawie przewodniczył sędzia Salm.

Wobec przedstawienia się obrońcy oskarżonego, mec. Kobylńskiego sędzia zapytał, wiceprezydenta Wielińskiego, czy będzie się sam bronił, gdyż wiadomo mu, iż oskarżony jest prawnikiem. Ponieważ dr. Wieliński nie udzielił na to pytanie odpowiedzi, sędzia postanawia sprawę prowadzić w roli oskarżyciela występuje adw. Brzeziński. Ławnik Kuk występuje, jako posiłkowy skarżyciel.

Świadkowie przybyli w komplecie.

W poczekalni, przylegającej do sali rozpraw czekali cierpliwie prezydent Ziemiński, wiceprezydent Kapalski, ławnik Purtał, radni mec. Hartman, Pawlak i b. poseł Zerbe.

Pierwszy otrzymuje głos oskarżony dr. Wieliński, który jeszcze raz wznowia prośbę o połączenie sprawy ze sprawą, znajdującą się u prokuratora, powołując się na zaświadczenie, jakie otrzymał od prokuratora o prowadzeniu dochodzenia karnego przeciwko ławnikom Kukowi i Izdebskiemu.

Zaświadczenie prokuratorskie

Przewodniczący udziela głosu oskarżycielowi, adw. Brzezińskiemu, który oświadcza, że przestudjował dokładnie wszystkie akta, znajdujące się, we wspomnianej przez dr. Wielińskiego sprawie, u prokuratora. W aktach tych uderzyła go jedna niezwykle dziwna rzecz. Mec. Brzeziński pojąć nie może na jakiej podstawie wydane zostało przez urząd prokuratorski zaświadczenie, że przeciwko ławnikowi Kukowi prowadzi się dochodzenie, skoro do dzisiejszego dnia niema w tej sprawie żadnego postanowienia prokuratorskiego.

Takie postanowienie istnieje natomiast w stosunku do ławnika Izdebskiego, przeciwko któremu istotnie wszczęte zostało dochodzenie prokuratorskie.

W sprawie ławnika Kuka

Nowe zarzuty p. Wielińskiego

Dr. Wieliński zabiera powtórnie głos, stwierdzając, że obydwie wspomniane sprawy ściśle się łączą, przyczem dodaje, że w tych dniach dodatkowo zawiadomił prokuratora o tem, że budowniczy Efraim Tyller zeznał w innej sprawie, iż zgłosił się doń jeden z dziennikarzy łódzkich z propozycją, aby mu dał kilka tysięcy złotych na cele partii, do której ławnik Kuk należy, a wówczas wspomniany dziennikarz skłoni ławnika Kuka, by wpłynął na powierzenie robót budowlanych miasta Efraimowi Tyllerowi.

Po tem przemówieniu sąd zarządził przerwę, podczas której przedkładał sędom akt prokuratorski, zwracając się do nich temi słowami:

„Proszę strony o przekonanie się, czy akta te mają jakikolwiek związek ze sprawą”.

Po przerwie dr. Wieliński prosi sąd o odczytanie dwóch pism z akt prokuratorskich, z których jedno dotyczy sprawy E-

Czy mówił o p. Kuku

W dalszym ciągu rozprawy dr. Wieliński oświadcza, że nazwiska Kuk w związku z zarzutami nigdy na radzie miejskiej, nie wymienił. Na dowód tego chciał przedstawić sądowi 3 protokoły z posiedzeń rady miejskiej i magistratu, oraz protokół specjalnej komisji radzieckiej, która badała zarzuty ławników. Magistrat jednak odmówił mu wydania tych protokołów, wobec czego zmuszony jest przedstawić wniosek, aby sąd w drodze rekwizycji znalazł się w posiadaniu tych dokumentów, i w tym celu prosi o odroczenie sprawy.

Przeciwko temu wnioskowi występuje adw. Brzeziński, wskazując na to, że dla sprawy niema absolutnie żadnego znaczenia, kiedy dr. Wieliński stał w zarzutach ławnikowi Kukowi i czy uczynił to przed radą miejską, czy na konwencie sejmików. Chodzi tu o stwierdzenie, że zarzuty, zniesławiające ławnika uczynił. A że mówił o nich przed forum rady miejskiej świadczy najlepiej stenogram wielkich mów, wygłoszonych przez wiceprezydenta Wie-

Znowu prośba o odroczenie

W odpowiedzi dr. Wieliński prosi sąd o odroczenie sprawy, celem powołania nowych świadków, a mianowicie posła Minberga i radnego Pfeifera na okoliczność, że nie chciał wymienić nazwiska Kuka i stałe, kiedy go pytano o sprawę przekroczeń, radził zwracać się do prez. Ziemińskiego.

Sąd w końcu postanowił proces odroczyć, celem wezwania na sprawę nowych świadków, podanych przez oskarżonego. Jednocześnie sąd postanowił wydać dr. Wielińskiemu pismo do magistratu i komisji specjalnej, aby mu wydano odpisy protokołów zobowiązując oskarżonego do dostarczenia sądowi wszystkich materiałów w terminie 7-miodniowym.

Zamykając przewód sądowy

Przebieg rozprawy

Tyllera i wspomnianego wyżej dziennikarza, drugie zaś dotyczy przedstawiciela górnośląskiego towarzystwa wełnowego niejakiemu Redla, który miał domagać się od pośrednika Tyllera zwrotu 20.000 złotych.

W związku z tem ławnik Izdebski, który w roku 1929 bawił w Wiedniu na urlopie z Tyllera miał dzwonić do ławnika Kuka o pomoc przy zwrocie tych pieniędzy. Suma ta miała podobno być zafiarowana ławnikowi Izdebskiemu za powierzenie robót firmie, reprezentowanej przez Redla.

W piśmie dr. Wielińskiego do prokuratora podaje się, że ławnik Kuk nie przyjął Tyllera u siebie w mieszkaniu, a miał z nim załatwić sprawę w magistracie.

Podczas odczytywania dokumentów dr. Wieliński nerwowo siedział i wstawał z ławki. Przewodniczący poleca mu podać krzesło.

Przebieg rozprawy

W dalszym ciągu rozprawy dr. Wieliński oświadcza, że nazwiska Kuk w związku z zarzutami nigdy na radzie miejskiej, nie wymienił. Na dowód tego chciał przedstawić sądowi 3 protokoły z posiedzeń rady miejskiej i magistratu, oraz protokół specjalnej komisji radzieckiej, która badała zarzuty ławników. Magistrat jednak odmówił mu wydania tych protokołów, wobec czego zmuszony jest przedstawić wniosek, aby sąd w drodze rekwizycji znalazł się w posiadaniu tych dokumentów, i w tym celu prosi o odroczenie sprawy.

Przeciwko temu wnioskowi występuje adw. Brzeziński, wskazując na to, że dla sprawy niema absolutnie żadnego znaczenia, kiedy dr. Wieliński stał w zarzutach ławnikowi Kukowi i czy uczynił to przed radą miejską, czy na konwencie sejmików. Chodzi tu o stwierdzenie, że zarzuty, zniesławiające ławnika uczynił. A że mówił o nich przed forum rady miejskiej świadczy najlepiej stenogram wielkich mów, wygłoszonych przez wiceprezydenta Wie-

Wiadukt na ul. Kilińskiego będzie zdemontowany

Jak się dowiadujemy roboty nad rozmontowaniem i usunięciem wiaduktu kolejowego nad ulicą Kilińskiego są obecnie prowadzone w przyspieszonym tempie i w ciągu miesiąca października zostanie definitywnie dokonana rozbiórka. Prace nad rozkopaniem toru od ulicy Kilińskiego do Sienkiewicza i zniwelowaniem terenu rozpoczęte zostaną na wiosnę przyszłego roku.

Na terenie uzyskanym po usunięciu tym torze zostaną urządzone skwery oraz kwietniki.

Sprawa Magistratu — Tow. Asfaltowe w sądzie apelacyjnym w Warszawie

W początkach września na wokandyce wydziału handlowego sądu okręgowego w Łodzi znalazła się ciekawa sprawa z powództwa magistratu m. Łodzi przeciwko firmie Polskie Towarzystwo Asfaltowe, spółka akcyjna, z siedzibą w Warszawie przy ul. Niemcewicza 14. Sąd zabezpieczył wówczas powództwo magistratu przez zajęcie ruchoomości, stanowiących własność towarzystwa asfaltowego.

W dniu wczorajszym polskie towarzystwo asfaltowe złożyło skargę incydentalną domagając się uchylenia decyzji sądu w sprawie zabezpieczenia powództwa, oraz zasądzenia od magistratu m. Łodzi wszelkich kosztów sądowych.

Wydział handlowy sądu okręgowego w Łodzi przesłał skargę tę do sądu apelacyjnego w Warszawie.

Najsympatyczniejsza, najweselsza, najpowabniejsza

MARY GLORY

zawita do Łodzi i ukaże się w szampańskiej komedji p. t.

Sekretarka osobista

Wkrótce w kinie **Splendid**

Wspólnym wysiłkiem i ofiarą pomóżmy bezrobotnym

Wspaniałe wozy sanitarne wprowadziła łódzka kasa chorych

Kasa chorych miasta Łodzi w zrozumieniu potrzeb ubezpieczonych dąży stale do usprawnienia działu lecznictwa.

Ostatnio oddano do użytku ubezpieczonych 2 wspaniałe wozy sanitarne, skonstruowane przez kierownika taboru samochodowego kasy chorych p. Kicińskiego. Są one ostatnim wyrazem ulepszeń technicznych w tym kierunku, budząc zainteresowanie nawet zagranicznych konstruktorów.

Sanitarki zaopatrzone są w duże okna z szybami kryształowymi do połowy zamiatowane, dopuszczając do wnętrza wozu pełne światło dzienne, na noc zaś zainstalowano oświetlenie elektryczne.

By zapewnić choremu absolutny spokój i uniemożliwić wstrząsy umieszczono leżaki na specjalnych amortyzatorach.

Niezależnie od leżaków zaopatrzone sanitarki w długie siedzenie poprzeczne, służące częściowo do przewożenia chorych w pozycji siedzącej lub dla sanitariuszy. Nawet na największych wybojach ulicznych nie odczuwa chory żadnego wstrząsu.

Każda z nowych sanitarek może przewieźć jednocześnie 2-ch chorych w pozycji leżącej, 2-ch chorych w pozycji siedzącej i 3 osoby obsługi (szofer i 2-ch sanitariuszy) lub 8 chorych w pozycji siedzącej i 3 osoby obsługi.

Podłoga i dolna część nadwozia wyłożona linoleum, górna część we wnętrzu nadwozia wybita białym dermatoidem, co umożliwia zachowanie czystości i przestrzeganie jaknajdalej idących wymagań higieny.

Dla zapewnienia choremu świeżego powietrza urządzone wentylacje górna.

Należy dodać, że nadwozie zostało wykonane w firmie krajowej z materiału również pochodzenia krajowego.

KLISZKI
DO REKLAM GAZETOWYCH, PROSPEKTÓW, CENNIKÓW itp.
SZKICE, RYSUNKI i RETUSJE WYKONYWA WYTWÓRNIA KLISZ „POLIGRAFJA”
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 101. TEL. 157-66.

Noene dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Suke. K. Leinwebera (Plac Wolności 2), Suke. Hartmana (Młynarska 1), W. Danieleckiego (Piotrkowska 127), A. Perelmana (Cegielińska 32), J. Cymera (Wólczańska 37), Suke. F. Wójcickiego (Naciółkowskiego 27)

Z życia piłkarzy

MORGENSZTERN, były piłkarz Hakoahu, który ostatnio występował w barwach warszawskiej Makabi powraca do swego macierzystego klubu.

SZALLER, prawy pomocnik Legji, z powodu choroby przewlekłej nie może brać udziału w zawodach ligowych swej drużyny.

MAURER i RIESNER, prawa strona ataku Garbarni zasługują na specjalną pochwałę trenera drużyny, Jiszdy.

WORTMAN, doskonały piłkarz Hakoahu wiedeńskiego otrzymał propozycję od jednego z menażerów amerykańskich, z której postanowił skorzystać. Zarząd Hakoahu nie czyni graczowi temu trudności z wydaniem zwolnienia.

RAPOPORT, bramkarz Hakoahu, opuścił w dniu wczorajszym Łódź, udając się do Bielska na dalsze studia.

NYKIEL, napastnik WKS, po otrzymaniu zwolnienia z tego klubu, wstąpił do drużyny Turystów, dla której już podpisał zgłoszenie.

Mecz z G. Śląskiem zakontraktowany

Zakontraktowany został wreszcie międzymiastowy mecz piłkarski Łódź — Śląsk, który rozegrany zostanie w Łodzi w dniu 25 października t. j. w dniu międzymiastowego spotkania Polska — Jugosławia.

Ping-pongiści węgierscy w Łodzi

Makabi Łódzka zakontraktowała na dzień 5, 6, 7 i 8 grudnia słynnych ping-pongistów węgierskich Barre, Nitroi oraz mistrzynię świata, węgierkę dr. Rac. Ping-pongiści węgierscy grać będą w Łodzi, Królewskiej Hucie, Warszawie i Pabjanicach.

Osobiste

W dniu dzisiejszym odbędzie się w Tuszynie ślub znanego w Łodzi działacza sportowego p. Wieruckiego Stefana, piastującego ostatnio mandat sekretarza w okręgowym związku kolarskim i zastępcy przewodniczącego sekcji kolarskiej ŁKS, z p. Marją Pakułowką.

Szerokie rzesze wziętych sportowców składają za naszym pośrednictwem serdeczne życzenia młodej parze.

Ostatni zakręt

Powieść kryminalno-sportowa.

(Ciąg dalszy)

Coretti był jeszcze młodym, ale już nieraz chlubnie wymienianym kierowcą wyścigowym, który prawie zawsze jeździł na wozach Kuglera z kompresorem, a Schoettler budoval średnie i mniejsze wozy, doskonałe dla komunikacji miejskiej, ale nie do wyścigów. Szembolin orjentował się bardzo dobrze, bo od chwili przeczytania owej notatki o Palisandrze, studiował z uwagą wszelkie wiadomości samochodowe.

— Kogo obawia się pan najbardziej? — zapytał znowu starszy pan.

— Jak panu przed chwilą mówiłem przedewszystkiem Fletschera; ten amerykański jeździł wspaniale. A następnie Palisandra, który ma dużo pieniędzy i żelazne nerwy, raczej właściwie wogóle ich nie ma. Poza tym podobno ostatnio znakomicie jeździł na treningach, osiąga-

JAK GRAJĄ W BELGJI

Najsilniejszą drużynę zmobilizowano przeciw Polsce. — System i sposób gry belgów jest krańcowo różny od naszego

Mecz piłkarski Belgja — Polska będzie bezsprzecznie najważniejszym jakikolwiek nasza reprezentacja rozegrała, bowiem są to zawody, w których po raz pierwszy będziemy mieli do czynienia z przeciwnikiem zachodnio-europejskim i w razie pomyślnego rezultatu, nawiązanie kontaktu z innymi państwami nie będzie natrafiało na wielkie trudności.

Krótką statystyką rozegranych przez Belgję meczów międzymiastowych mówi, że jest to przeciwnik bardzo niebezpieczny. W sezonie 1928 roku belgowie pokonali Anglię 5:1, Francję 4:1, Holandję 3:1 i 1:1 i ulegli raz jeden zawodowcom irlandzkim 0:4.

W następnym sezonie belgowie rozgromili Francję 6:1, Holandję 3:1, Portugalię 2:1, remisowali z Holandją 2:2, ulegli ponownie Irlandji 1:3, oraz Francji 1:2.

W ubiegłym sezonie belgowie przechodzili swój słaby okres i ponieśli kilka porażek, przeciwnicy byli jednak tak poważni, iż nie przynosi to im ujemy. Sezon rozpoczęto bardzo pomyślnie, gdyż Holandja znów została pokonana 4:2, lecz następne spotkanie rewanżowe już przegrano 2:3, osiągnięto później dwa remisy ze Szwecją i Francją (2:2), przegrano z Czechosłowacją (zawodową) 2:3, Anglią 1:4.

Wynika stąd jasno, iż Belgja, meczem z Polską, chce za jednym zamachem poprawić swą reputację, bowiem Polska uchodzi tam za przeciwnika, którego nawet w początku sezonu łatwo będzie zwyciężyć. O tem, czy to się naszemu najbliższemu przeciwnikowi uda, dowiemy się za kilka dni. Wnioskować z tego jedynie można, że Belgja tak samo jak i my, stawia wszystko na jedną kartę.

Jak grają belgowie? Pytanie to wymaga jasnej odpowiedzi, by zdać sobie sprawę z naszych szans w tem spotkaniu. Odpowiedź jasną daje nam znany dziennikarz polski p. Hauptman, przebywający stale w Belgji.

„System gry jest w Belgji odmienny od naszego. Prosto krańcowo różny. Grają oni szybko, bez stopingu, zatrzymań, driblingu, grają tylko naprzód, poświęca-

jąc estetykę i piękno dla skuteczności.

Niemam tam krótkich podań pomocników, obrońcy wykopują jak najdalej, pomoc gra w defenzywie lub w ofenzywie, zależnie od przeciwnika, cały atak cofa się, lub idzie na bramkę przeciwnika. Nie ma tu żywiowych biegów, lecz gra jest bardzo szybka, niesłychanie ostra, choć bez cienia brutalności.

Każdy przeciwnik, namyślający się choć chwilę przy piłce jest momentalnie atakowany a akcje idą szybko i prowadzone są niezwykle odważnie. Belgowie walczą o każdą piłkę. Przeciwnik powolny, nie zdecydowany jest poprostu zgnieciony i onieśmielony nawet.

Belgowie strzelają z każdej pozycji i przy każdej sposobności, a ilość strzałów jest niezliczona, przeważnie jednak wysokich i łatwych do obrony.

Te cechy dają belgom w ręce broń niebezpieczną nawet dla najsilniejszego przeciwnika. Biją nią zawodowe drużyny angielskie, biją doskonałych holendrów, portugalczyków, francuzów i innych.

Najtrudniej jest belgom dać sobie radę z dobrymi skrzydłowymi. Nie umieją ich utrzymać. Ta słaba strona ich sprawia, iż mecz ten jest dla nas możliwy do wygrania, tembardziej iż nasz niedzielny przeciwnik przechodzi obecnie kryzys spowodowany stratą najwybitniejszego piłkarza Braine i podczas gdy narybek jeszcze nie jest odpowiednio wyszkolony, starzy często zawodzą.

Belgja wystawia przeciwko nam skład najsilniejszy na jaki ją w obecnej chwili stać. Bramkarz BRAET po raz pierwszy wystąpi w drużynie reprezentacyjnej i wystawienie jego uważane jest za eksperyment. Obrońcy: NOUVENS wy-

stępuje po raz 17, HOYDONCK — już po raz 22 i jest bezsprzecznie najsilniejszą zaporą, jednak nie wytrzymuje tempa. Pomoc: DECLERCQ grał w reprezentacji 5 razy, HELLEMANS — 10 razy i SIMONS, który wystąpi po raz pierwszy. Atak: VAN CAMPENHOUT odznacza się pięknym biegiem i centą, lecz gra po raz pierwszy, VAN BEECK 4-krotny internacjonalny, słaby fizycznie, dobry technik, HELLEMANS II nie grał ani razu i wystawienie jego uważane jest za bardzo niebezpieczny eksperyment, VOORHOOF — grał 15 razy, jest najgroźniejszym napastnikiem i wreszcie prawoskrzydłowy VER-SYP, doskonały typ skrzydłowego występował w barwach państwowych już 12 razy.

Zainteresowanie meczem z Polską jest niebывale, przypuszczalną frekwencję widzów określa się na 40,000 osób. Prasa belgijska zamieszcza codziennie dziesiątki małych notatek i artykułów o przyszłym swym przeciwniku w piłce nożnej i lekkiej atletyce — Polsce.

Dowodzić chyba nie potrzeba, jak wielka odpowiedzialność spada tu na kapitana związkowego PZPN i na jego wybrańców. Przypuszczamy, iż ambicji tych ostatnich i silnej woli osiągnięcia jaknajkorzystniejszego wyniku nic zarzucić nie będzie można.

Związek atletyczny nie obsadza mistrzostw Europy

Ze względu na krytyczny stan finansowy polskiego związku atletycznego dwaj rekordziści i mistrzowie Polski w dźwiganii ciężarów Wajn Garten i Mine (Makabi — Łódź) nie wezmą udziału w tego rocznych mistrzostwach Europy.

Górny remisuje ze Steinem

Spotkanie znanego boksera śląskiego Górnego z niemieckim zawodowcem Steinem zakończyło się wynikiem remisowym. Wynik ten krzywdzi Górnego, który zarówno technicznie jak i bogatym repertuarem ciiosów górował nad swym przeciwnikiem.

„IRENIT”

PIOTRKOWSKA NR. 89. :: TELEF. 223-38.



TŁUMACZENIA
PRZEPISYWANIE
NA MASZYNIE
POWIELANIE
DRUKÓW

Mecz Łódź - Kraków odwołany

Łódź pozbawiona zawodów piłkarskich

Zapowiedziany na najbliższą niedzielę międzymiastowy mecz piłkarski Łódź — Kraków został w dniu wczorajszym przez krakowski związek piłki nożnej odwołany. Jako motyw Kraków podaje, iż daje najlepszych swych graczy do reprezentacji Polski przeciwko Belgji, a pozatem zmuszony jest wystawić najsilniejszy zespół swój na mecz z Leodjum.

W związku z tem Łódź nie urządzi w najbliższą niedzielę żadnej poważniejszej imprezy piłkarskiej. Jedynie zostanie wysłana do Kalisza reprezentacja klubów A-klasowych, do Piotrkowa zaś wysłany będzie zespół Hakoahu, który zmierzy się z tamtejszą Concordiā. Dochód z zawodów tych przeznaczony jest na LZOPN.

— Zdaje się, że ciągnie z kurytarza; czy nie mógłby pan przymknąć drzwi?

Obaj panowie rozmawiali dalej i nie zauważyli, jak postać, która podsłuchiwała ich w kurytarzu, powoli się oddaliła.

Natychmiast po przybyciu Szembolin zadzwonił do hotelu i dowiedział się ku swemu zdumieniu, że Palisander ani tam nie mieszka, ani też nie jest nikomu znany. Co teraz? Włączył się po ulicach. Właściwie niewiele się zmieniło przez te trzy lata, od kiedy opuścił miasto, to też wydawało mu się, jak-gdyby nie było go w stolicy zaledwie tydzień.

Postanowił dowiedzieć się czego w starym mieszkaniu Palisandra, aczkolwiek niewiele obiecywał sobie z tej wyprawy. Wsiadł do taksówki i po paru minutach był już na miejscu.

— Proszę poczekać — powiedział szoferowi. Wszedł po wąskich schodach na drugie piętro. Bilet wizytowy jego przyjaciela zniknął z drzwi, natomiast widniało jakieś obce, nieznanne mu nazwisko. Na-oisnął guzik, jednakże dzwonek był zepsuty, bo nie usłyszał żadnego

dźwięku, to też zapukał w szybę. Po pewnym czasie usłyszał powolny, czysty krok, poczem otworzył drzwi jakiś mężczyzna, nieogolony, w pantoflach filcowych, z fajką w zębach, której nie wyjmował w czasie mówienia.

— Czy mógłby mi pan powiedzieć, gdzie mieszka pan Palisander?

— Jak?

— Chciałbym wiedzieć, gdzie mieszka pan Palisander.

— Nie znam, — odpowiedział mężczyzna, spoglądając nań podejrzliwie.

— Od kiedy właściwie wyprowadził się stąd?

— Nie wiem, nigdy tu nie mieszkał.

— Dobrze, dziękuję panu.

Szembolin wszedł ze schodów. Jak miał znaleźć Szembolina w tem milionowym mieście? Najlepiej było iść teraz za wskazówkami owej karteczki, ale w takim razie musiał czekać do wieczora, bo słusznie przypuszczał, że znajdzie go tam pośród gości.

3.

Pewnego poranka, kiedy Szpindler leżał jeszcze w łóżku, rozległ

się dźwięk telefonu.

— Kto mówi? — zapytał ziewając, niechętnym głosem.

— Tu mówię człowiek z fortu. Jeżeli to panu sprawi przyjemność, może mnie pan dziś odwiedzić. Szpindler zerwał się.

— Wspaniale... Do diabła, jak się pan właściwie nazywa? Ale ogromnie chętnie; gdzie się spotkamy? Wprawdzie leżę jeszcze w łóżku, jednakże za godzinę jestem do pańskiej dyspozycji.

— Mieszkam na ulicy Książęcej nr. 16.

— Drogie panie, jak brzmi pańskie nazwisko, przecież tak nie zdołam pana znaleźć...

— Ale nieznajomy już odwiecił słuchawkę. Niezwyczajny dziwak. Szpindler musiał się rozemścić, jednak kusiło go kontynuować tę znajomość. Szybko ubrał się i pojechał pod wskazany adres. Dom pod numerem 16 był starą patriarchalną kamienicą z prostym gładkim frontem i przyzwrotnym wejściem, o dwóch piętach. Gdy wszedł, zaraz na dole przeczytał szyldzik: księżka Brzózka. To napewno nie był jego znajomy.

(D. c. n.).

Włókiennictwo Węgier w r. 1930

wykazuje bardzo poważny rozwój

Korespondencja własna „Głosu Porannego”

BUDAPEST, we wrześniu. Wśród szeregu dziedzin życia gospodarczego Węgier poważny rozwój wykazuje ostatnio węgierski przemysł włókienniczy.

W okresie ub. roku cały szereg przedsiębiorstw bawełnianych pracował przy 100 proc. wyzyskaniu naszyn powiększając znacznie stan posiadania wrzecion, których ogólna liczba wynosi obecnie 220,000. W ścisłym związku z rozwojem przemysłu przedziałniczego pozostaje wydajny spadek importu przędzy bawełnianej. Spadek przywozu tej przędzy tłumaczy się również częściowo coraz większym zastosowaniem sztucznego jedwabiu, który przerabiany jest z bawełny. Fabryki wielowydziałowe branży bawełnianej zanotowały pewien spadek produkcji, nie przekraczający jednak 10 proc. Depresja gospodarcza również i tutaj dała się odczuć przez spadek konsumpcji na rynku krajowym. Spadek ten w okresie roku określić można na 15 proc. w porównaniu z rokiem poprzednim. Ponieważ produkcja fabryk węgierskich zmniejszała się słabiej niż import, przeto większa część zmniejszonego zapotrzebowania rynku wewnętrznego pokryta została przez przemysł krajowy. Silniejszy spadek importu zauważyć się daje w pozycjach juty, co spowodowane zostało 25 proc. redukcją wytwór-

zości tych fabryk. Mniej już spadła produkcja w dziale konopi i lnu nie przekraczając 15 proc. Najpomyślniej przedstawia się sytuacja w przemyśle jedwabnym, gdzie zwiększyła się ilość krosien przy jednoczesnym bardzo znacznym spadku przywozu zagranicznych tkanin jedwabnych. Spadek tego importu dochodzi do 46 proc. W przywozie wysokogatunkowych towarów wełnianych zanotowano również spadek w wysokości 23 proc. Poprawa sytuacji nastąpiła w przemyśle dzianym i trykotażowym oraz pończoszniczym. O więk-

szem bezrobociu w przemyśle włókienniczym Węgier nie może być mowy. Ogólna ilość 45,795 robotników tego przemysłu nie zmniejszyła się w ciągu roku, co przypisywać należy polityce poszczególnych przedsiębiorstw. Fabryki przy zmniejszaniu produkcji redukowały nie robotników lecz ilość dni pracy w tygodniu. Jednocześnie robotnicy z fabryk, których redukcje zatrudnionych okazywały się koniecznością znajdowali zatrudnienie w przedsiębiorstwach, w których powiększenie wytwórczości było możliwe. M. K.

Len i wełna

Ciekawe uwagi „Gospodarki Narodowej”

Doskonale redagowany dwutygodnik gospodarczy „Gospodarka Narodowa” przynosi w ostatnim ze zryczy szeregi ciekawych artykułów i materiałów bieżących.

W przeglądzie z dwóch tygodni omówione zostały wypadki angielskie w nawiązaniu do kryzysu światowego. Projekty inflacji i deflacji porusza artykuł p. t. „Dwa wiatry” T. Lychowski w artykule „Klauzula największego uprzywilejowania i preferencje celne” stwierdza, że Polska wobec doniosłych zmian w europejskiej polityce handlowej musi zastosować nowe metody we własnej polityce, a to ze względu na zagadnienie bilansu handlowego, które wymaga zaha-

nowania spadku eksportu. W „uważacz znajdujemy ciekawą notatkę „Len i wełna”, w której poruszona została aktualna obecnie sprawa projektów obłożenia cłem surowców włókienniczych. Autor podkreśla m. in., że w analogicznym położeniu za wyjątkiem ZSSR znajduje się cała Europa, gdzie wszystkie kraje ubierają się w tkaniny zrobione z przywiezionego włókna.

To jest niebezpieczeństwo realne na wypadek wojny, ale zapobieżenie mu byłoby tak kosztowne-że żaden z krajów bogatszych od nas nie mógłby sobie na to pozwolić.

Oczywiście ratować len trzeba, ale rozwiązanie nie może polegać na prohibicji przywozu juty.

Tak samo nie jest rozwiązaniem podwyżka cen tkanin, któreby uderzyła mocno szerokie masy ludności. Problematyczne jest również czy umiarkowana ochrona celna wystarczyłaby dla stworzenia warunków racjonalizacji produkcji i przerobu lnu. Zupełnie to samo można powiedzieć o projektach przymusu dodawania przędzy lnianej do bawełny.

Tkanina czysto lniana kosztuje o 100 — 200 proc. więcej od bawełnianej. Dopóki ten stan rzeczy ma miejsce, zmuszenie konsumenta do nabywania drogich tkanin lnianych jak i obciążenie całej konsumpcji cłem na surowce egzotyczne byłoby dziełem antygospodarczym.

W zakresie wełny osiągnięcie na wet przybliżonej samowystarczalności pozostanie mrzonką.

W dalszych artykułach znajdujemy omówienie działalności banków emisyjnych na tle kryzysu światowego, problem kapitalizacji w przemyśle polskim i t. p. Całość zeszytu przedstawia się bardzo ciekawie i pismo to dostarcza olbrzymiej ilości ciekawego materiału z poszczególnych dziedzin życia gospodarczego.

Anglicy w przemyśle łódzkim zaangażowani są na 84 milionów złotych

W związku ze spadkiem funta i dyskusją nad konsekwencjami tego spadku dla włókiennictwa polskiego podajemy poniżej dane statystyczne ilustrujące zaangażowanie kapitału angielskiego w polskim przemyśle włókienniczym.

Na sumę zadłużenia z tytułu handlu zagranicznego z Anglią

składają się następujące kredyty: maszyny włókiennicze 22.300.000, surowce włókiennicze 22.500.000 zł. i gotowe wyroby włókiennicze 6.300.000 zł.

W polskim przemyśle włókienniczym Anglia zaangażowana była jeżeli chodzi o kredyty gotówkowe na sumę 33.500.000 złotych. W sumie kredytów go-

łódkowych przedsiębiorstw włókienniczych mieszczą się również kredyty opiewające na dłuższe terminy wobec czego przemysł włókienniczy nie może być ich nagle pozbawiony.

Kapitał angielski pracuje w przedsiębiorstwach włókienniczych sumą 26 milj. 400 tys. zł.

Eksporterzy konfekcji zraszają się w stowarzyszeniu kupców

Stowarzyszenie kupców m. Łodzi podjęło ostatnio inicjatywę utworzenia specjalnej sekcji eksporterów konfekcji.

Sekcja ta grupowałaby wszystkie firmy kupieckie finansujące w ten lub inny sposób lub też zajmujące się bezpośrednio wywozem gotowej odzieży i bielizny. Projekt utworzenia takiej sekcji powitano należy z dużym zadowoleniem, ponieważ ułatwiłoby to kontrolę nad elementem trudniącym się wywozem konfekcji i gwarantowałoby w dużym stopniu jakość wywozowych artykułów.

Akcja stowarzyszenia pozostaje w pewnej mierze w związku z zamierzeniami łódzkiej izby przemysłowo-handlowej, dotyczącymi reglamentacji przy eksporcie konfekcji.

W dniu wczorajszym złożył adwokat Duracz z Warszawy do wydziału handlowego sądu okręgowego w mieniu Przedstawicielstwa handlowego Z. S. R. R. (Przedstawicielstwo Handlowe Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich w Moskwie — Kreml) o zasądzenie w trybie klauzuli egzekucyjnej od Towarzystwa dla Przemysłu i Handlu Włóknistego „J. A. Grosłajt” Sp. Akc. w Łodzi (Piotrkowska 212) oraz od Icka Izaaka Grosłajta osobiście sumy 20.000 dolarów.

Do podania dołączył akcept na sumę 20.000 dolarów, z wystawienia firmy „J. A. Grosłajt”, a żyrowany osobiście przez J. A. Grosłajta. Akcept

ten wobec niewykupienia go w terminie płatności 20 września r. b. został zaprotestowany w Londynie.

Jak wiemy firma „J. A. Grosłajt” otrzymała w swoim czasie przedstawicielstwo sprzedaży futer sowieckich i z tego tytułu wystawiła szereg weksli, z których jeden obecnie już dopuściła do protestu.

Sąd zasądził złotych 178.000, jako równowartość 20.000 dolarów na rzecz Przedstawicielstwa Handlowego Z. S. R. R. w Polsce.

Warto nadmienić, iż jest to najwyższa suma zasądzona w trybie klauzuli egzekucyjnej przez łódzki sąd okręgowy r. b.

W dniu wczorajszym został wyznaczony termin rozprawy w sprawie firmy „J. A. Grosłajt Sp. Akc.” o udzielenie jej odroczenia wypłat i podania firmy „I. K. Poznański” o ogłoszenie upadłości firmie „J. A. Grosłajt”.

Dr. med. REICHER
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
leczenie dżartermją i elektroterapią
POŁUDNIOWA 28
tel. 201-93
Od 8-11 rano i od 5-8 w.
W niedziele od 9-1

100%
Złoty
LÓDZ, PIOTRKOWSKA 100
Klischeo
Drukarnia
Reklamowa
Złoty
Złoty

Rozprawa ta odbędzie się w dniu 2 listopada 1931 roku o godz. 10 rano w sądzie handlowym. Dla sprawdzenia faktycznego stanu materialnego firmy, został mianowany sędzią handlowy A. Heiman, który przy udziale biegłych dokona ekspertyzy bilansu.

Prywatne
Pogotowie Lekarskie
Zielona 6.
Telefon: 12-333

Udziela doraźnej pomocy lekarskiej we wszelkich wypadkach nagłych o każdej porze dnia i nocy.
Lekarska pomoc akuszerzy-ginekologiczna.

Opodatkowanie tantjem wynoszących więcej niż 1.500 zł. rocznie

Przesłany sferom gospodarczym do zaopinowania projekt noweli, uchwalony przez radę ministr. w sprawie tantjem, stanowi, że za dochód z tantjem uważane będzie wszelkie wynagrodzenie, pobierane przez jakąkolwiek osobę należącą do składu zarządów, rad nadzorczych i komisji rewizyjnych przed-

siębiorstw, z wyjątkiem perjurycznych zgóry określonych poborów wypłacanych tym osobom z tytułu ich stałego zatrudnienia w przedsiębiorstwie.

Podatkowi temu podlegać będą osoby pobierające z tytułu tantjemy ponad 1500 zł. rocznie.

Rynek pieniężny

Cedula giełdy w Łodzi

Dolary St. Zjedn. sprzedaż 8,915
kupno 8,90
4 proc. pożyczka inwest. sprzedaż 73,—, kupno 72,—
Bank Polski sprzedaż 110,—
kupno 113,—
Tendencja wyczekująca.

Warszawska giełda pieniężna GOTÓWKA

Dolary 8,91
CZEKI
Belgia 124,90
Londyn 34,40 34,30
Nowy Jork — czeki 8,925
Nowy Jork — kabel 8,929
Paryż 35,17
Praga 26,42
Szwajcaria 175,25
Berlin 210.— w zaofiarowaniu.

AKCJE
Polski 110.—
Starachowice 5,37
Lilpop 11,25 11,75

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Inwestycyjna 74.—
konwersyjna 42,—
6 proc. dolarowa 60,— 55,—
7 proc. stabilizacyjna 52,— 53,75 52,75
10 proc. kolejowa 99,50
8 proc. BGK 94.—
8 proc. BGK budowlane 93,—
4 i pół proc. ziemskie zł. 42.— 43.—
5 proc. m. Warszawy 46,50 48.—

8 proc. m. Warszawy 58,— 60,50 59,75
8 proc. m. Kalisza 54,—
8 proc. Łodzi 56,75 58,50
10 proc. m. Radomia 58,— 61,—
10 proc. m. Siedlec 60,25 60,50

NOTOWANIA BAWELNY LIVERPOOL

Bawełna amerykańska, zamknięcie:
styczeń 4,03 luty 4,06 marzec 4,10
kwiecień 4,13 maj 4,14 czerwiec 4,23
lipiec 4,25 sierpień 4,26 wrzesień 4,30
październik 4,09 listopad 4,00
grudzień 4,00 loco 4,60

LIVERPOOL
Bawełna egipska, zamknięcie:
styczeń 6,88 marzec 6,92 maj 7,03
lipiec 7,18 wrzesień 7,28 październik 6,50
listopad 6,72 loco 7,15

ALEKSANDRIA
Bawełna egipska, zamknięcie:
Sakellaris: styczeń 14,04 marzec 14,48
maj 14,95 lipiec 15,20 listopad 13,60.

Ashmouni: luty 9,31 kwiecień 9,70
czerwiec 9,93 październik 8,82 grudzień 9,03.

NOWY JORK

Bawełna amerykańska, zamknięcie:
styczeń 5,61 luty 5,69 marzec 5,78
kwiecień 5,88 maj 5,93 czerwiec 6,06
lipiec 6,16 październik 5,34 listopad 5,42
grudzień 5,52 loco 5,15.

NOWY ORLEAN

Bawełna amerykańska, zamknięcie:
styczeń 5,56, marzec 5,74 maj 5,94
lipiec 6,11 październik 5,30 grudzień 5-46 loco 5,15.

WĘGIEL!

Z powodu zlikwidowania boeznic kolejowych przy ulicy Kolejnej przeniosłem **biuro i skład** na ul. **Rokicińska 28**, tel. 131-52 (vis-a-vis Szpitala Anny-Marji, tuż przy Monopolu Spirytusowym), gdzie mieszczą się obecnie nowozałożone boeznice kolejowe.

Dostarczam nadal, jak dotychczas, **węgiel** we wszelkich ilościach **znany ze swej pierwszorzędnej jakości** z kopalń: „**Kazimierz**“, „**Juljusz**“, „**Mysłowice**“, i „**Modrzejów**“ oraz **koks** i drzewo opałowe
Józef Józefowicz, Rokicińska 28, tel. 131-52

Uwaga: Dojazd tramw. Nr. Nr. 10, 15 i 16. Przystanek tuż przy składach.

WĘGIEL!

Tylko z pierwszej ręki zakupicie opał!!!

Węgiel bezpośrednio z Warsz. T-wa Kopalń „**Kazimierz**“ i „**Juljusz**“, „**Gottbard**“ i „**Wolfgang**“ dla centr. ogrzewań dla Młynów i celów kowalaskich z koksowni **Karwińskich** dla celów odlewniczych polecają se składów
Abramowicz i Wodzislowski Łódź, Kilńskiego 66
boeznica kolejowa tel. 147-60.



Wasze zdrowie, Szczęście i powodzenie życiowe, Duże ofiary materialne zależne są od jakości towaru. Nie każdy dowolnie zachwalany towar, lecz w ciągu dziesiątków lat w całym świecie wypróbowana jakość zasługuje na Wasze zaufanie.
TYLKO „OLLA“

Do akt. Nr. 1627-31

Ogłoszenie
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi Ignacy Hermanowski zamieszkały w Łodzi przy ul. 11 Listopada 37a na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cywiln. ogłasza że w dniu 27 października 1931 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Narutowicza 75 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Kazimierzy Millauer i Jakóba Millauera i składających się z fortepianu oszacowanego na sumę zł. 600.—
Łódź, 22.9.31 r.

Do akt. Nr. 2335 / 1931

Ogłoszenie
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Ignacy Hermanowski, zamieszkały w Łodzi przy ul. 11 Listopada 37a na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn. 21 października 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Przejazd 90 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Arnolda Szwarca i składających się z 200 mtr. węgla kamiennego — kostka nr. 1 oszacowanych na sumę zł. 1000.—
Łódź, 19.9.31.

Do akt. Nr. E. 151 / 1931

Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Stanisław Stopczyński zamieszkały w Łodzi, przy ul. 11-go Listopada Nr. 51, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 20 października 1931 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Drewnowskiej 19 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Bolesława, Stanisławy i Toli Czurapskich i składających się z pianina i mebli oszacowanych na sumę zł. 1890.—
Łódź 21.9.1931 r.

„SANATO”

Zakład Położniczo - Chirurgiczny
Ogrodowa 10, tel. 213-57
I i II klasa
Oddział położniczo-ginekologiczny
Dr. med. Sz. Eigerowa
Dr. Reitler Kurjańska
Dr. med. J. Baum
Dr. med. W. Eychner
Cena porodu na II kl. wraz z zabiegami **200 zł.**
Opieka nad dzieckiem
Dr. med. J. Polakow
Oddział chirurgiczny
Dr. med. M. Kantor, godz. przyjąć 1-2 pp.
Oddział oczny
Dr. med. J. Krausz, godz. przyjąć 11-12 w p.

Lek. dent.
P. Reiterowska
Ewangelicka 1, tel. 166-90
Przyjm. od 4 - 6 pp.

Dr. med.
Sadokierski
Stomatolog-chirurg
choroby zębów, szoszek, dąsań, podniebienia, języka i t. d.
regulacja zębów
Rentgen elektroterapia
Ordynuje 3-7 7097
PIOTRKOWSKA 104 Tel. 114-20

Dr. med.
L. NITECKI
otworzył ordynację
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Nawrot 32 tel. 213-18
przyjmuje od 8-10 r. i od 4 - 8 w.
Dla pań oddzielna poczekalnia. 574

Dr. Z. Pinczewska
Położnictwo, choroby kobiece
GDAŃSKA 57, I piętro,
telefon 108-01
Przyjmuje od 4-ej do 6-ej.

Dźwiękowe Kino
MIMOZA
KILINSKIEGO 178
Dziś i dni następnych!
Dawno niewidziany **Włodzimierz Gajdarow** oraz uroczą **Ita Rina** w emocjonującym arcydziele dźwiękowym pod tytułem:
Na Falach Namietności
Natchnione momenty miłosne! Wstrząsające sceny! Porywający dramat dziennikarza opętanego czarem przemytniczki.
Początek seansów: w dniu powszednie o g. 4, w soboty, niedziele i święta o g. 2. Ostatni seans 9.15. Na pierwszy seans wsty skie miejsca po 60 groszy.
Następny program:
Pod dachami Paryża.

NASZE PRZEBOJE RADJOWE:



TELEFUNKEN,



SCHAUB,



HORNY

PO LE CA: **RADJO AUDION**
TRAUGUTTA 1, Tel. 153-71.

Do akt. Nr. 814 / 1931 r.
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Stanisław Stopczyński sam w Łodzi przy ul. 11 Listopada 51 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że 20 października 1931 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Limanowskiego 47 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do firmy „Zakład Elektrotechniczny Reuter i Szczepaniak” składających się z lamp elektrycznych, maszyny do pisania i kłoszy do lamp oszacowanych na sumę zł. 706.—
Łódź, 2.10.31 r.
Komornik St. Stopczyński

Do akt. Nr. 1533/30 r.
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Rafał Sakkiłari zamieszkały w Łodzi, przy ul. Karola 30, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza że w dniu 23 października 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Gdańskiej 138 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Samuela Inzelsteina i składających się z warsztatów tkackich mechaniczn. oszacowanych na sumę zł. 2400.—
Łódź, dn. 30.9.31
Komornik R. Sakkiłari

Ogłoszenie.
Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy „Mendel-Wolf Piotrkow” i upadłego Mendla - Wolfa i Izraela Piotrkowskiego zawiadamia wierzycieli, że sprawdzenie wiarygodności upadłej firmy odbędzie się dnia 9 października 1931 roku o godzinie 12 w poł., w Wydziale Handlowym Sądu Okręgowego w Łodzi, w obecności p. Sędziego Komisarza.
Z. SZTRAUCH, syndyk tymczasowy
HERMAN ZMIGROD, Sędzia Komisarz

Ogłoszenie.
Syndyk tymczasowy masy upadłości f-my „Marja Stadnicka” w Łodzi, na mocy art. 514 i nast. K. H. wzywa wierzycieli powyższej upadłości, których należności zostały przyjęte do masy, aby w dniu 23 października 1931 r. o godz. 12 stawili się w kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi, Plac Dąbrowskiego nr. 5, pokój nr. 15, celem wysłuchania sprawozdania syndyka tymczasowego o stanie upadłości, zawarcia układu, względnie związku wierzycieli i wyboru syndyka ostatecznego.
Syndyk tymczasowy ALFRED HITMAN,
Adwokat, Łódź, Andrzeja 3.

Do akt. Nr. 1273, 1289, 1295, 1305/31
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Feliks Harasimowicz zamieszkały w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 38 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn. 15 października 1931 r. od godz. 10 r. w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 165 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Masy Upadłości firmy „Robert Lieske” i składających się z draparki, kasy ogniotrwałej i różnych towarów oszacowanych na sumę zł. 2.351.—
Łódź, dn. 6.10.31 r.
Komornik F. Harasimowicz

Doktor
WOŁKOWYSKI
Cegielniana 4, tel. 216-90
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.
leczenie dżatemiją i elektroterapią (lampą kwarcową)
Przyjmuje od 9-2 i od 5-9. w niedziele i święta od 9-1. Dla pań od 6 do 6 po poł. oddzielna poczekalnia.

Dr. med.
HELLER
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
UL. NAWROT 2
TELEFON 179-89
Przyjmuje do 10 r. i od 4-6 wiedz w niedziele od 11-2 po południu Dla pań spec. od godz. 4-5 pp.

Dr. med.
ST. PRAPORT
GINEKOLOG—UROLOG
CHOROBY KOBIECE I DRÓG MOCZOWYCH
Gdańska 77a, tel. 208-95.
Przyjmuje od 6-8 w.

Poszukiwani (e)
inteligentni (e), zdolni (e) inkasenci (tki) z kaucją do stu zł. Osobiste zgłoszenia w dniach 7, 8 i 9 bm. o godz. 11-ej-13-ej ul. Piotrkowska 83 poprzeczna
oficyna 2 piętro 451-1

Poszukuję
jednego lub dwóch pokojów, możliwie z oddzielnym ewent. niekrepującym wejściem.
Pożądany telefon, eleganckie umeblowanie. Oferty sub. „Dobra zapłata” do adm. „Głosu Porannego” 685-3

Homeopata
Dr. MICHAŁ GELLER
przeprowadził się
na ul. Kopernika 49 tel. 245-50
przyjmuje we wszystkich chorobach od 9-1 i od 4-7

Poszukiwani (e)
inteligentni (e), zdolni (e) inkasenci (tki) z kaucją do stu zł. Osobiste zgłoszenia w dniach 7, 8 i 9 bm. o godz. 11-ej-13-ej ul. Piotrkowska 83 poprzeczna
oficyna 2 piętro 451-1

OTWOCK
Dr. med.
Władysław Goldberg
były kierownik Sanatorium Dra G. Krukowskiego i S-ka przeprowadził się na ul. Warszawska 35. Tel. 57 i nadal ordynuje w Otwocku

Dr. med.
W. Łagunowski
Piotrkowska 70 (róg Traugutta) tel. 181-83
powrócił!
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Leczenie światłem: promieniami Roentgena i lampą kwarcową.
Przyjmuje od 8.50 do 10.50 rano, od 1-ej do 2.50 pp., od 6 do 8.50 wiecz w niedziele i święta od 10 do 1-ej Dla pań oddzielna poczekalnia.

SKLEP
Juksusowo urządzonej w najruchliwszym punkcie śródmieścia w Warszawie odpowiedni dla konfekcji męskiej, brzozy obuwianej, trykotażowej, futrzanej i t. p. do odstąpienia, ewentualnie oczekuje propozycji. Oferty pod „Niebywała okazja” do Międzynarodowego Biura Ogłoszeń, Warszawa, Senatorska 29. 396 2

Do akt. Nr. 428-1931 r.
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Adam Jaroszyński zamieszkały w Łodzi przy ul. Piramowicza 7 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 15 października 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. 11-go Listopada 19 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Morycy Fluma i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 520.—
Łódź, d. 28.9.31
Komornik Adam Jaroszyński

Do akt. Nr. 1100/31
Ogłoszenia.
Komornik Sądu Grodzkiego w Brzezinach, Zygmunt Gendaszewski, zamieszkały w Brzezinach, na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że dnia 23 października 1931 r. od g. 10 r. w Gorze gm. Popieł odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Tomasza Skwrońskiego i składających się z inwentarza żywego oszacowanego na sumę zł. 500.—
Brzeziny, 29/9.31.
Komornik Z. Gendaszewski

NAUCZYCIELKA
z wyższym wykształceniem udziela dorosłym lekcji języka polskiego metodą skróconą. Szybkie postępy zapewnione. Ceny przystępne. Telefon 161-82 od 9-11 i 3-5 pp.

Po 20 gr.
NAJLEPSZE CIASTKA
poleca
CUKIERNIA Z. GOMOLINSKIEGO
PRZEJAZD 1. TEL. 133-72 i 209-87

50%

Od środy 7 b. m. 50% taniej

KONSUM
PRZY „WIDZEWSKIEJ MANIFAKTURZE” S.A.

ROKICIŃSKA 54. Dojazd Tramwajami 10 i 16

50%

Z powodu likwidacji większych partji konfekcji, ceny

KONFEKCEJI DAMSKIEJ, MĘSKIEJ i DZIECIENNEJ

z własnych towarów, obniżyliśmy do 50%.

Uwaga!**Uwaga!**

50%

Resztki i braki

fabryki Widzewskiej Manufaktury Sp. Akc.

sprzedaje wyłącznie „Konsum” po cenach ŚCIŚLE FABRYCZNYCH.

50%

Od środy 7 b. m. 50% taniej

**Związek Zawodowych Muzyków
Rzplitej Polskiej****Niedziela,** dnia 11-go października 1931 r.
o godz. 3.30 po poł.**PIERWSZY****KONCERT POPULARNY****Łódzkiej****ORKIESTRY FILHARMONICZNEJ**Dyrygent: **Teodor Ryder**
W PROGRAMIE:

JOH. STRAUSS: Uw. z operetki „Zemsta nietoperza”; JOH. STRAUSS: Walc cesarski; E. KALMAN: Potpourri z operetki „Hrabina Maritza”; ABRAHAM: 4 Fragmenty z operetki „Wiktorja i Huzar”

Najnowsze przeboje

BENATZKY: Tango z operetki „Zum weissen Rössel”; BENATZKY: Foxtrott z operetki „Z Tobą sam na sam”; PETERSBURSKI: Tango „O przebac”; WIEHLER: Foxtrott „Tomasz, co Ty tam masz?”; BURKE: Angielski walc miłosny; GOLDEN: Foxtrott „Czekam na Panią”.

Bilety od 75 groszy do zł. 3-eh nabywać można w Kasie Filharmonji.

ODPIS.

Nr. sprawy Z. 109/31.

WYROKW IMIENIU RZECZYSPOLITEJ POLSKIEJ
Dnia 2 października 1931 r. Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale III Handlowym na posiedzeniu publicznym rozpoznał sprawę odroczenia wypłat firmy „Z. Manitus, Zakłady Graficzne”

postanowił:

Udzielić handlującemu Zygmuntovi Manitusowi odroczenia wypłat na przeciąg trzech miesięcy, poczynając od dnia 2 października 1931 r. Treść wyroku niniejszego ogłosić w „Monitorze Polskim” i pismach „Głos Poranny” i „Dziennik Łódzki” oraz wywiesić w gmachu Sądu Okręgowego i na drzwiach przedsiębiorstwa Zygmunta Manitusa. Pobrać od tegoż Manitusa zł. 200 tytułem zaliczki na koszty ogłoszeń. Zamianować Sędzią Komisarem Sędziego Handlowego Franciszka Gulgę, nadzorcą sądowym inż. Leopolda Roszaka.

Na oryginale właściwe podpisy.

Za zgodność
St. Sekretarz (—) T. Ci checkl.**PORADNIA
WENEROLOGICZNA****Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1**

TEL. 295-38

czynna od 8 rano do 9 wiecz.

11 — 1) przyjmuje

2 — 3) kobieta — lekarz

w niedzielę i święta od 9 — 2 pp.

leczenie chorób

wenerycznych i skórnych**PORADA 3 ZŁ.**

Jutro, 8 bm. otwiera się w Łodzi przy ul. Cegielnianej 34, tel. 131-13 przy Hotelu-Klukas

KAWIARNIA i RESTAURACJA p. f. „TEATRALNA”wydawane będą: śniadania, OBIADY od 12—5 pp. i Kolacje z 4-ch dań
2 zł., z 3-eh dań 1.50.Kuchnia pod kier. wytrawnych sfl fachowych, która zaspokoi najwybredniejszych smakoszy. Potrawy przyrządzane na deserowym maśle. **CENY KONKURENCYJNE.**Do akt.
Nr. 192 | 31**Ogłoszenie.**Komornik Sądu
Grodzkiego
w Łodzi,Adam Jaroszyński
zamieszkały w
Łodzi, przy ul.
Piramowicza 7

na za-

sadzie art. 1030

U. P. C. ogłasza,

że w dniu

15 października

1931 r. od

godz. 10 rano w

Łodzi, przy ul.

Mielczarskiego 10

odbędzie się

sprzedaż z prze-

targu publicznego

ruchomości, nale-

żących do

Icka Rajzbauma

i składających się

z mebli

oszacowanych na

sumę Zł. 1555.—

Łódź, 3.10. 31 r.

Komornik

A. Jaroszyński

Do akt. Nr.

1057/31

Ogłoszenie.

Komornik Sądu

Grodzkiego

w Brzezinach,

Zygmunt

Gendaszewski,

zamieszkały w

Brzezinach,

na zasadzie

art. 1030 U.P.C. o-

głasza, że dnia

27 października

1931 r. od g. 10 r.

w St. Redzeniu

gm. Mikołajów

odbędzie się

sprzedaż z prze-

targu publicznego

ruchomości,

należących do

Józefa

Tomaszewskiego

i składających się

z inwentarza ży-

wego

oszacowanego na

sumę zł. 550.—

Brzeziny, 29/9. 31.

Komornik

Z. Gendaszewski

Ogłoszenia drobne**LEKCJE**

Niemieckiego, francuskiego języka, literatury, konwersacji oraz pomoc w nauce udziela gruntownie rutynowana nauczycielka (cudzoziemka). Wyucza stenografji w 12 lekcjach. (Godzina 2 zł.). Narutowicza 35, m. 15. Tel. 213-80. 2696—1

ABSOLWENT

I-go kursu szkoły handlowej udziela lekcji i korepetycji w zakresie 7-miu oddziałów szkoły powszechnej lub 3-eh klas gimnazjum. Specjalność: język polski i matematyka. Ceny bardzo przystępne. Zgłoszenia: Zajbert, Zawadzka nr. 10. 9416—3

NIEMKA

(Reichsdeutsche) udziela konwersacji i gramatyki, prowadzi lekcje interesująco i zapewnia szybkie postępy po cenach przystępnych. — Główna 41, fr. II p. m. 9, tel. 146-65

NIEMKA

(Reichsdeutsche) udziela lekcji (gramatyka, literatura i konwersacja) po cenach niskich. Juliusza 20, m. 24, róg Nawrot, tel. 143-84. 2679—3

RADJOAparaty pierwszorzędnych marek: **Sachsenwerk**, **Philips**, **Telefunken** i innych, detektory i wszelki radiosprzęt poleca **TANIO H. DRUTOWSKI** i dogodnie firma: **Kilińskiego 78. Tel. 180-89****NAUCZYCIELKA**

gimnazjum, romanistka, udziela lekcji języka francuskiego dzieciom i dorosłym. Zgłoszenia od godz. 2 do 4 Andrzeja 46 m. 8 tel. 108-27. 2701-1

PANIENKA

z dobrymi świadectwami do dwuletniej dziewczynki poszukiwana. Wiadomość: Kilińskiego 113, III piętro front, m. 12. 2697—1

POTRZEBNY

szredawca (fachowiec) do składu papieru. Zgłaszać się do f-my S. M. Lipiński, Piotrkowska 52. 2691-3

KALKULATOR

Farbiarni i Wykończalni poszukuje odpowiedniej posady. Specjalność: Kalkulacja i księgowość fabryczna w farbiarniach i wykończalniach za robkowych. Zgłoszenia do admin. „Głosu Porannego” pod „Standard”. 2693—2

POSZUKUJE SIĘ

agentów i agentki jako akwizytorów przy wydawnictwie. Zysk łatwy i pewny. Zgłoszenia od 4—8. Hotel Savoy, pokój 418. 2692—1

BIBLIOTEKA

rosyjska (Dostojewski, Tolstoj, Ostrowski, Czechow) oraz encyklopedia Brockhausa okazjnie do sprzedania. Wiadomość: Traugutta nr. 8, m. 8, między 2 — 3 pp.

MEBLEkrzesła dębowe, komplet 5 krzesel i fotel 150 zł., stoły owalne, tapczany oraz wszelkie meble najnowszych fasonów. Ceny niskie, warunki dogodne
61 Piotrkowska 61
w podwórzu. 2602-4**MIESZKANIE**

5-pokojowe z wszelkimi wygodami do odstąpienia. Wiadomość w aptece Cegielniana 32. 9465

Z MATURĄ lub BEZ

jeżeli chcesz być pewny przyjęcia na Uniwersytet zagraniczny — nie oddawaj sprawy osobom niepowołanym i niekompetentnym. Jedynie pewnie i szybko złatwiają absolwenci Uniwersytetów zagranicznych.

Adr.

M. SPICBERG

Pomorska 40

codz. prócz sobót 5—9 w.

Informacje bezpłatne.

Dr. A. S. TENENBAUM

Piotrkowska 109

Tel. 220-25

powrócił

Dr. med.

Rachela Lewi**choroby dzieci
powróciła****2 POKOJOWE**

mieszkania: wszelkie wygody, służbownicy, słoneczne, I — II piętro, w nowym domu, za komorne do wynajęcia. Zgłoszenia: Biuro „Półruch”, Al. Kościuszki 27, front, parter, telefony 141-01, 132-01, Biuro czynne bez przerwy od 8 rano do 8 i pół wiecz. 9419—19

2 MIESZKANIA

po 3 pokoje z kuchnią na parterze i na drugim piętrze z wygodkami i kapielowymi do wynajęcia u gospodarza w starym domu. A. Lewin, Zachodnia 66. 2699-1

POKÓJ DUŻY

frontowy przy rodzinie inteligentnej do wynajęcia. Południowa Nr. 24 m. 5. 2700

ZGINĘŁA

matrykuła wydana przez I Gimnazjum Żyd. na nazwisko Szwaig A. dam. 2698

ZGUBIONO

dowód osobisty wydany przez Komendę Pol. Państw. w Łodzi na nazwisko Władysława Krajewskiej zam. Zielona 12. 2674—2

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia

za wiersz milimetryowy 1-szypaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 1 zł. w tekście 30 gr. nadesłane po tekście 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr., Drobne 15 gr. za wyraz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20 gr. Ogłoszenia zarządcyowe zaśłabinowe 12 zł. Ogłoszenia zamieszkiwane obliczane są o 50 proc. drożej, firm zasranłosnych o 100 proc. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 80%

Redaktor: **Eugenjusz Kronman**Za wydawnictwo „Prasa”, Wydawnictwa sp. z ogr. odp.: **Eugenjusz Kronman**.

W drukarni własnej Piotrkowska 101